

MIEJSKIE SPRAWY



Zmiany w KGHM

Remigiusz Nowakowski i Leszek Jakubów – to nowi członkowie Rady Nadzorczej Polskiej Miedzi. Z rady odszedł Adam Łaganowski.

str. 2

MIEJSKIE SPRAWY



Starostwo zamiast kanalizacji

Koalicja nie uwzględniła wydatków w PFOŚiGW na przebudowę sieci kanalizacyjnej w rejonie ulic Mickiewicza i Cedyńskiej.

str. 5

MIEJSKIE SPRAWY



Pierwsza spółka w LSSE

Blisko 300 miejsc pracy zostanie utrzymanych w regionie dzięki nowo powstałemu Centrum Dystrybucyjnemu w Lubinie.

str. 5

SPORT



Michniewicz spalił mosty

Ze stanowiska szkoleniowca pierwszego zespołu został zwolniony jeden z najlepszych trenerów w historii miedziowej jedenastki.

str. 14

Lampki rozdane



Bieg o lampkę górniczą już za nami. Pomimo nie najlepszej pogody dopisali i zawodnicy i publiczność.

Więcej na stronie 10.

PO przed PiS

Ponad 53 procent Polaków poszło w minioną niedzielę do urn, by wybrać nowy parlament nową Polskę, nową rzeczywistość. Najwięcej, ponad 40 procent głosów, zebrała Platforma Obywatelska. Drugą siłą w rządzie będzie Prawo i Sprawiedliwość. Do Sejmu wejdą jeszcze Lewica i Demokraci oraz Polskie Stronnictwo Ludowe. Okręg Legnica otrzymał 12 mandatów – jedynie PSL nie otrzyma żadnego. Do urn poszło tutaj 51 proc. mieszkańców.

więcej str. 3

Hańba i wstyd

Sesja Rady Miejskiej w Lubinie, podczas której radni mieli zdecydować o przekazaniu 15 mln złotych na budowę hali widowiskowo – sportowej, nie odbyła się. Na sali w Urzędzie Miejskim zebrał się posłowie, kibice piłki ręcznej i mieszkańcy. Zabrakło jedynie...radnych. Czy radni boją się podjęcia decyzji o jednej z najważniejszych inwestycji w naszym mieście?

więcej str. 4

BANKOWE KREDYTY
- HIPOTECZNE, - GOTÓWKOWE
- INWESTYCYJNE
DO 100% WARTOŚCI NIERUCHOMOŚCI
0% OPŁAT WSTĘPNYCH
BEZ ZAŚWIADCZEŃ O DOCHODACH
DO 65% WARTOŚCI NIERUCHOMOŚCI

- na spłatę wszystkich zaciągniętych kredytów i zadłużeń w ZUS, US, windykacja
- na wykup mieszkania ze spółdzielni mieszkaniowej
- na budowę i rozbudowę domu
- kredyt dla Klientów ze złą historią w BIK, lub znajdujących się na czarnej "liście"

KREDYTY POŻYCZKI - inwestycyjne pod zastaw nieruchomości komercyjnych i lokali użytkowych do 20 lat
KREDYTY GOTÓWKOWE - do 60.000

KREDYTY HIPOTECZNE
do 30 lat, oprocentowanie od 1.25%

Doradca Bankowo-Finansowy
mgr. Bożena Bartosiewicz
Lubin, ul. Odrodzenia 26 pok.3 (były US)
TEL. 076/ 844-39-25, 841-53-66
E-MAIL: doradca.bf@interia.pl

Kredyty Kredyty Kredyty

Kredyty GOTÓWKOWE, KONSOLIDACYJNE, HIPOTECZNE, KARTY KREDYTOWE

- Gotówkowe - do 60 000 zł, do 10 000 zł na oświadczenie
- Konsolidacyjne - do 96 000 zł, zamiast kilku, jedna niska rata
- Hipoteczne - z marżą już od 0,33%
- Samochodowe - AutoOkazja - gotówka na zakup samochodu natychmiast, zabezpieczenie po kupnie

NIE MA TAKIEJ OFERTY NA RYNKU!

Karkonoskie Biuro Kapitałowe
LUBIN, ul. Grodzka 4 tel. 076 746 45 65

lubin.pl
spotkajmy się!

Najświeższe INFORMACJE z miasta

www.lubin.pl

KREDYT GOTÓWKOWY 5000 zł

Kredyt tani jak barszcz

5 zł

Santander

0 800 900 300
www.santanderconsumer.pl

Odwiedź filię: Lubin, Aleja Niepodległości 20, tel. 076 841 52 09, 841 52 10

KGHM zbuduje elektrownię

W 2013 roku ma szansę ruszyć elektrownia konwencjonalna w naszym regionie. List intencyjny m.in. w tej sprawie podpisali szefowie KGHM, Energetyki Południe oraz EnergiiPro.

- Strony zgodnie wyraziły wolę współpracy w zakresie przeprowadzenia niezbędnych analiz, wyboru lokalizacji, określenia najlepszej technologii oraz opracowania potencjalnego modelu biznesowego wspólnej inwestycji polegającej na budowie elektrowni konwencjonalnej na terenie Dolnego Śląska - poinformował prezes KGHM Krzysztof Skóra.

Projekt budowy elektrowni konwencjonalnej o mocy 800-1100 MWe, w oparciu o węgiel kamienny lub gaz ziemny będzie poddany analizie. Przedmiotem badań będzie także ewentualne wykorzystanie węgla brunatnego znajdującego się w lokalnych złożach. - Zaznaczam jednak, że z uwagi na brak aktualnie technologii wydobycia węgla brunatnego bez znaczącej szkody dla środowiska naturalnego na razie nie zakłada się rozpoczęcia prac nad jego wydobyciem, choć tego nie wykluczamy - wyjaśnia Radosław Poraj - Różecki, rzecznik KGHM.

Budowa wstępnie mogłaby się rozpocząć w 2009 roku. Czy sfinansowania tej inwestycji podejmie się KGHM to będzie także przedmiotem analiz. - W tej sprawie muszą się porozumieć trzy podmioty - mówi Poraj - Różecki.

Jak dodają władze miedziowej spółki budowa elektrowni na Dolny Śląsku przyczyni się do wzrostu poziomu bezpieczeństwa energetycznego regionu oraz stworzy znaczną ilość nowych miejsc pracy. Potencjalna inwestycja będzie również spełniać rygorystyczne wymagania w zakresie ochrony środowiska, w szczególności poprzez zastosowanie niskoemisyjnych technologii.

Umowa o współpracę, podpisana dzisiaj, określa zadania, jakich podejmą się wszystkie trzy strony. Do zadań KGHM należeć będzie wskazanie kilku potencjalnych lokalizacji elektrowni, udostępnienie informacji na temat dotychczas prowadzonych badań w tym zakresie oraz zdefiniowanie przyszłego zapotrzebowania na energię elektryczną. Do

Bezpieczeństwo na drodze

Zakończył się konkurs plastyczny "Bezpieczeństwo w oczach dziecka w drodze do i ze szkoły". Jest on finałem akcji „Bezpieczeństwo na drodze” z udziałem lubińskich policjantów, którzy przez cały wrzesień odwiedzali pierwszaków i opowiadali im jak bezpiecznie poruszać się po drogach. Prace konkursowe można oglądać w Centrum Kultury Muza w Lubinie.

Akcja prowadzona była już trzeci raz. Zdaniem policjantów jej znaczenie jest ogromne, ponieważ dzięki niej od kilku lat nie było poważnego wypadku z udziałem dziecka jako pieszeo.

Finałem akcji był właśnie konkurs plastyczny. Do starostwa trafiło 327 prac z 18 szkół w wykonaniu pierwszaków. Spośród nich komisja konkursowa wybrała 56 najlepszych.

- Taki konkurs jest okazją, aby wzbudzić wśród dzieci zainteresowanie bezpieczeństwem ruchu drogowego- mówi Marzena Graczyk, podinspektor ruchu drogowego Komendy Policji we Wrocławiu. - Dla nas jest to niezwykle istotny problem, bo dziecko w obliczu tego natężenia ruchu i zagrożeń, które mogą je spotkać na drodze, jest taką małą niechronioną istotką. Bezpieczeństwo należy się wszystkim dzieciom, ale musimy o to zadbać wszyscy. Poprzez taki konkurs chcemy wskazać dzieciom zagrożenia, gdyż dziecko rozumuje je tak, jak my dorośli mu je przedstawimy.

Trzy najlepsze rysunki zostały nagrodzone. Zwycięzcy otrzymali sprzęt sportowy i rowery. Wszyscy laureaci otrzymali też słodkie upominki. I miejsce Nikola Ostafińska kl. II b - SP nr 8 w Lubinie; II miejsce Małgorzata Matławska kl. III - SP w Raszówce; III miejsce Dorota Misiorna kl.III b - Zespół Szkół Sportowych w Lubinie.

WYRÓŻNIENIA: Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Szklarach Górnych - Marcin Grzankwski, Marek Górski, Patryk Wolański, Adam Skiba; Szkołą Podstawowa w Siedlcach - Adriana Wilgosz, Daria Garbaczewska, Oliwia Warych;

Pomóżmy bezdomnym

MOPS po raz kolejny apeluje do ludzi dobrej woli, którym los ludzi bezdomnych i potrzebujących nie jest obojętny. Sami potrzebujący bardzo rzadko sami proszą o pomoc, a tylko społeczna czuność może pomóc w dotarciu do wszystkich osób.

Od kilku tygodni trwa akcja pomocy bezdomnym na terenie miasta Lubina. Pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz Straży Miejskiej dokonują systematycznych, powtarzalnych co kilka dni środowiskowych patrońaży. Docierają do wszystkich znanych im miejsc gdzie przebywają osoby bezdomne: ogródki działkowe, strychy, piwnice, węzły ciepłownicze, baraki, szpitale,

dworce, pustostany, parki, śmietniki itp.

Jak poinformowano nas w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej, wszystkim osobom pozbawionym schronienia proponuje się możliwość umieszczenia w noclegowni lub schronisku razem z dowozem do tych placówek, jednak większość z bezdomnych woli pozostać w dotychczasowych warunkach.

Ze względu na to, każda osoba w trakcie takiej wizyty dostaje ciepłą odzież, bieliznę, obuwie, kołdry i koce. Oprócz tego zostają poinformowani gdzie mogą uzyskać wsparcie.

Lubiński MOPS oraz Straż Miejska całodobowo przyjmują zgłoszenia o osobach bezdomnych i miejscach

zadań TAURON Polska Energia (Energetyka Południe) należeć będzie ocena potencjalnych lokalizacji pod kątem wymagań technicznych i technologicznych, analiza możliwości do zastosowania technologii budowy bloków energetycznych, określenie propozycji paliwa oraz sposobu jego dostarczenia. Natomiast EnergiaPro będzie odpowiedzialna za analizę możliwości przyłączenia planowanej jednostki do krajowego systemu elektroenergetycznego, a w szczególności określenie niezbędnej rozbudowy sieci przesyłowych i dystrybucyjnych na tym terenie, a także współpracę z Operatorem Systemu Przesyłowego pod kątem identyfikacji możliwości wyprowadzenia mocy w poszczególnych lokalizacjach.

Zadaniem wspólnym dla wszystkich partnerów będzie określenie potencjalnego modelu biznesowego przedsięwzięcia. Strony zobowiązały się do zachowania w poufności wszelkich informacji oraz wyników prac, które powstaną we wzajemnej współpracy.

KaSt

Sukces gimnazjalistek

Magdalena Czul i Alicja Rogala, lubińskie gimnazjalistki, zostały członkiniami Dolnośląskiej Rady Dzieci i Młodzieży. Pierwsza sesja już za nimi, a w perspektywie jeszcze dwa lata kadencji.

Lubinianki są uczennicami gimnazjum nr 5 w Lubinie. Do rady wybrany został też inny lubiński uczeń, Konrad Rosiński. Trójka młodych lubinian została wybrana z inicjatywy Komisji Kwalifikacyjnej, którą powołał Dolnośląski Kurator Oświaty. Kadencja rady trwa dwa lata, a pierwsza sesja odbyła się 19 października we Wrocławiu.

Zadaniem Rady będzie sprawowanie patronatu nad Samorządami Uczniowskimi szkół Dolnego Śląska. Kandydaci na jej członków musieli spełniać określone wymagania, z których najważniejszymi były: wysoka średnia ocen, jedna z dwóch najwyższych ocen z zachowania, aktywność społeczna oraz osiągnięcia edukacyjne.

Ciekawostką jest, że Magdalena Czul już od ponad roku jest człon-

kiem Rady Dzieci i Młodzieży przy Ministerstwie Edukacji Narodowej - organu doradczego zajmującego się problemami młodzieży. Uczennica



reprezentuje wszystkie gimnazja z naszego regionu. Dzięki tym doświadczeniom dziewczęta będą mogły wykorzystać w szkole zdobytą dotąd wiedzę, pomagając w rozwijaniu samorządności uczniów. Przy tej okazji Lucyna Józefów, dyrektor Gimnazjum nr 5, planuje zorganizować sesję dla członków Samorządów Uczniowskich szkół podstawowych i gimnazjów naszego miasta.

Ech

Zmiany w KGHM

Remigiusz Nowakowski i Leszek Jakubów – to nowi członkowie Rady Nadzorczej Polskiej Miedzi. Z rady odszedł Adam Łaganowski.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy spółki dokonało zmian. Na miejsce Adama Glapińskiego, który odszedł do Polkomtela i Adama Łaganowskiego, który pożegnał się z radą, powołało Remigiusza Nowakowskiego, prezesa spółki EnergiaPro oraz Leszka Jakubów, pełniącego funkcję dyrektora ekonomicznego Kopalni Węgla Brunatnego Konin.

KaSt



Adam Glapiński

Narkotyki szkodzą zdrowiu

Już dzś, o godz. 11.00 w Zespole Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Lubinie odbędzie się młodzieżowska debata na temat „Narkotyki szkodzą zdrowiu”. Jest to pierwsze spotkanie tego typu.

W debacie biorą udział uczniowie gimnazjów oraz placówka organizująca spotkanie. Zaproszenia na debatę wysłane zostały do wszystkich gimnazjów z Lubina, Legnicy, Polkowic i Ścinawy, jednak swoją obecność potwierdziły tylko Gimnazjum Publiczne ze Ścinawy, Gimnazjum Zespołu Szkół Sportowych z Lubina, Gimnazjum im. Odkrywców Polskiej Miedzi z Chocianowa oraz uczniowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego ze Szklar Górnych.

Pomysł zorganizowania debaty pojawił się ze względu na to, iż szkoła ubiega się o certyfikat jakości „Szkoła przedsiębiorczości” i w ten sposób chce zaprezentować swoją działalność. - Zabiegamy o uzyskanie certyfikatu, jednak jeszcze ważniejszą kwestią jest pokazanie gimnazjalistom, że w naszej szkole coś się dzieje i że jest ona przyjazna uczniom - podkreśla Danuta Szafińska-Giłyk, organizator. - Temat debaty wydaje nam się jak najbardziej

kryminatki

Do trzech lat pozbawienia wolności grozi czterem mężczyznom podejrzanym o posiadanie i rozprowadzanie narkotyków. Do zatrzymania mężczyzn doszło, po tym jak w jednym z mieszkań w trakcie przeszukania policjanci znaleźli ponad 60 g marihuany i ponad sto gram amfetaminy oraz 700 tabletek nieustalonej jeszcze substancji.

Jeden z mężczyzn otrzymał zarzut posiadania i udzielania substancji odurzających, pozostali posiadania lub udzielania substancji odurzających innym osobom – poinformowała nas Elwira Zboińska, oficer prasowy KPP. - Obydwa te przestępstwa zgodnie z ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii zagrożone są karą pozbawienia wolności do lat trzech.

* * *

Jedna osoba nie żyje, a trzy pozostałe trafiły do szpitala, w wyniku wypadku, do którego doszło na trasie Miłoradzice - Raszówka.

Kierujący pojazdem marki polonez z nieznanymi przyczyn stracił panowanie nad autem i uderzył w drzewo. W wyniku zderzenia jeden z pasażerów poniósł śmierć, a kierowcę i dwóch pozostałych pasażerów przewieziono do szpitala. Wszyscy są mieszkańcami powiatu lubińskiego.

Przyczyny wypadku nie są jeszcze znane. W tej sprawie prowadzone jest postępowanie, które wyjaśni okoliczności zdarzenia.

* * *

69-letni mieszkaniec Stuttgartu wracając w ubiegłym tygodniu z Czech zbieczył z trasy i zamiast do Niemiec udał się w kierunku Polski. Po trzech dniach podróży, we wtorek, pojawił się w okolicach Lubina, gdzie był widziany przez wielu mieszkańców miasta. Pytał o drogę, jednak ze względu na barierę językową, nie uzyskał pomocy. Następne ślady podróży mieszkańca Niemiec pojawiły się w środę, gdzie był widziany niedaleko zbiornika odpadów poftotacyjnych Żelazny Most. Mężczyzna wtedy był już bez samochodu. Zainteresowała się nim mieszkanka Koźlik, która znalazła go będącego na skraju wyczerpania. Obywatel Niemiec trafił do szpitala w Lubinie. Wciąż trwały jednak poszukiwania porzuconego auta.

Auto odnalazł leśniczy, smart stał w pobliżu wsi Dąbrowa w gminie Polkowice, około 500 metrów od drogi.

* * *

Wciąż trwa dochodzenie Prokuratury Rejonowej w Lubinie odnośnie śmierci górnika w Zakładach Górniczych Rudna. Mężczyzna zginął 31 sierpnia podczas wykonywania podziemnej roboty na rzecz kopalni. Prokuratura bada czy nie złamał wówczas przepisów BHP.

Dokumenty związane z wypadkiem i przebiegiem podziemnej pracy poddane są obecnie analizie prokuratury. Przesłuchiwanie są też kolejni świadkowie wydarzenia, do którego doszło 950 metrów pod ziemią. Górnik zginął wówczas na miejscu, mimo natychmiastowej akcji ratunkowej, nie udało się go uratować.

Zdaniem prokuratury zakończenie postępowania zależy od jego wyników, gdyż ocena gromadzonego materiału nie jest jeszcze znana. Jeżeli prokuratura uzna to za stosowne, w sprawie śmierci górnika wypowiedzą się biegli z zakresu wypadków i przepisów BHP. Wyniki śledztwa w listopadzie.

* * *

Do dyżurnego lubińskiej policji zgłosiła się kobieta, która poinformowała, że trójka jej dzieci nie wróciła ze szkoły i nie wie gdzie przebywają. W poszukiwaniu zaginionych dzieci zaangażowano wszystkich policjantów.

Około 5 nad ranem następnego dnia, do komendy policji zadzwonił przechodzień zaniepokojony obecnością małych dzieci na przystanku autobusowym o tak wczesnej godzinie. Na miejsce udał się patrol, który potwierdził ich tożsamość. Dzieci przekazano pod opiekę matce. Przyczyny ich ucieczki sprawdza referat do spraw nieletnich.

MS

W Lubinie PO przed PiS

Ponad 53 procent Polaków poszło w minioną niedzielę do urn, by wybrać nowy parlament nową Polskę, nową rzeczywistość. Najwięcej, ponad 40 procent głosów, zebrała Platforma Obywatelska. Drugą siłą w rządzie będzie Prawo i Sprawiedliwość. Do Sejmu wejdą jeszcze Lewica i Demokraci oraz Polskie Stronnictwo Ludowe. Okręg Legnica otrzymał 12 mandatów – jedynie PSL nie otrzyma żadnego. Do urn poszło tutaj 51 proc. mieszkańców.

Według oficjalnej informacji Państwowej Komisji Wyborczej z naszego okręgu wyborczego sześć mandatów w Sejmie otrzyma Platforma Obywatelska, cztery – PiS oraz dwa miejsca dostanie LiD. W Senacie otrzymaliśmy trzy mandaty. Będziemy mieli dwóch senatorów z PO, jednego z PiS. - Zwyciężyła demokracja i bardzo się z tego cieszę - tymi słowami Piotr Cybulski podsumował wynik wyborów parlamentar-

- Patrząc na wynik wyborów mogę stwierdzić, że jesteśmy społeczeństwem obywatelskim

nych. - W tej chwili z całą pewnością zmierzamy już w kierunku społeczeństwa obywatelskiego. Składam gratulacje Platformie Obywatelskiej, bo ciężko pracowali na swój sukces. Zapewne żałują tylko, że nie będą rządzić samodzielnie.

W całym powiecie lubińskim, gdzie głosowano w 73 obwodach, frekwencja wyniosła – 55,50 proc., a w samym mieście – 57, 94 proc. Platforma pokonała PiS nieco ponad jednym procentem osiągając 37, 05 procentowe poparcie. LiD zdobył tu 18, 79 proc., a PSL – 5, 54 proc. i nie wystarczyło to, by zdobyć nawet jeden mandat w naszym okręgu. Najle-

- Jestem zadowolona z wyniku wyborów, chociaż mam pewne zastrzeżenia co do programu Platformy



Agnieszka Legierska, mieszkanka Lubina

szy wynik w okręgu osiągnął Grzegorz Schetyna, startujący z pierwszego miejsca PO. Zagłosowało na niego 54 345 wyborców. Wysoki wynik mieli też liderzy list kolejno LiD i PiS – Jerzy Szmajdziński (42 724) i Adam Lipiński (32 303). Czwarty wynik wśród kandydatów z naszego okręgu uzyskał Ryszard Zbrzyzny, który po raz piąty zasiadzie w poselskich ławach. - Patrząc na wynik wyborów mogę stwierdzić, że jesteśmy społeczeństwem obywatelskim - podkreśla Zbrzyzny. - Świadczy o tym choćby większa o blisko 10 pro-

cent frekwencja wyborcza. Mam nadzieję, że w kolejnych wyborach już bez żadnego problemu przekroczymy magiczny 50-procentowy próg frekwencji.

Rozczarowania jednak nie ukrywa lubińskie PSL, zwłaszcza, że jesz-

- Ludzie negatywnie ocenili dwa lata PiS-owskiej koalicji. I wybrali "normalną" Rzeczpospolitą



Norbert Wojnarowski, przyszły poseł

Jestem zdziwiony, że z naszego okręgu do Sejmu nie weszło Polskie Stronnictwo Ludowe

Polskie Stronnictwo Ludowe - podkreśla Andrzej Bończak z PSL. - W poprzednich wyborach partia uzyskiwała mandat przy 11-tysięcznym wyniku poparcia, a teraz PSL uzyskał przeszło 26 tysięcy głosów i nie zdobył żadnego mandatu. Jest to spowodowane tak małą liczbą partii, które brały udział w wyborach. Satisfakcjonujący jest jednak wynik wyborów w naszym mieście, gdzie PSL zdobył około 5 procent poparcia, co jest bardzo budujące dla działaczy, bo w Lubinie PSL miał zawsze bardzo niskie poparcie.

Niezłym wynikiem może po-

chwalić się „świeżo upieczony” poseł Norbert Wojnarowski, na którego zagłosowało 15 439 wyborców. - Ludzie negatywnie ocenili dwa lata PiS-owskiej koalicji. I wybrali "normalną" Rzeczpospolitą. Wyborcy pozytywnie ocenili dziesięć miesięcy mojej pracy w Sejmiku. Za zaufanie, jakim mnie obdarzono wszystkim bardzo, bardzo dziękuję - powiedział przyszły poseł Norbert Wojnarowski.

- Jestem zadowolona z wyniku wyborów, chociaż mam pewne zastrzeżenia co do programu Platformy - mówi Agnieszka Legierska, mieszkanka Lubina. - Ogólnie jed-

nak uważam, że zdecydowanie lepszym rozwiązaniem dla naszego kraju jest zwycięstwo PO. Być może w ten sposób w Polsce zmieni się coś na lepsze i młodzi ludzie przestaną tak licznie emigrować na Zachód.

- Cieszy mnie, że Polacy poczuli się do obowiązku obywatelskiego i zaczęli korzystać z demokracji - wyjaśnia Dariusz Filipowicz, młody lubinianin. - Zakończenie rządów Prawa i Sprawiedliwości świadczy, że Polacy nie chcą agresywnej polityki prowadzonej przez premiera Kaczyńskiego. Miejmy nadzieję, że nowa władza, której zaufało społeczeństwo, lepiej poprowadzi sprawy polityki zagranicznej oraz krajowej. Jednak na początku przed Platformą Obywatelską stoi ciężkie zadanie stworzenia nowego rządu i zadecydowanie z kim chce stworzyć koalicję do dalszego wspólnego rządzenia naszą Polską.

Katarzyna Stambłowska
Mariola Samoticha

Do Sejmu wejdą:

PO
Grzegorz Schetyna,
Norbert Wojnarowski,
Ewa Drozd,
Marcin Zawila,
Roman Brodński,
Janusz Mikulicz.

PiS
Adam Lipiński,
Piotr Cybulski,
Elżbieta Witek,
Marzena Machalek.

LiD
Jerzy Szmajdziński,
Ryszard Zbrzyzny

Do Senatu wejdą:

PO
Tomasz Misiak,
Jacek Swakoń

PiS
Witold Idczak

Wyniki głosowania w powiecie lubińskim

Liczba mieszkańców w powiecie lubińskim – 106336
Liczba uprawnionych do głosowania – 86045
Liczba wydanych kart – 47753
Liczba oddanych głosów – 47707, w tym 46845 głosów ważnych

Liczba głosów oddanych w powiecie lubińskim na poszczególne ugrupowania polityczne:

PO – 17356 głosów
PiS – 16826 głosów
LiD – 8802 głosów
PSL – 2595 głosów
Samoobrona – 544 głosów
LPR – 387 głosów
PPP – 335 głosów

Polska zasługuje na cud gospodarczy

DZIESIĘĆ ZOBOWIĄZAŃ PO

zamieszczonych na stronach Platformy Obywatelskiej

1. Przyspieszymy i wykorzystamy wzrost gospodarczy
2. Radykalnie podniesiemy płace dla budżetówki, zwiększymy emerytury i renty
3. Wybudujemy nowoczesną sieć autostrad, dróg ekspresowych, mostów i obwodnic
4. Zagwarantujemy bezpłatny dostęp do opieki medycznej i zlikwidujemy NFZ
5. Uprościmy podatki – wprowadzimy podatek liniowy z ulgą prorodzinną, zlikwidujemy ponad 200 opłat urzędowych
6. Przyspieszymy budowę stadionów na Euro 2012
7. Szybko wypełnimy naszą misję w Iraku
8. Sprawimy, że Polacy z emigracji będą chcieli wracać do domu i inwestować w Polskę
9. Podniesiemy poziom edukacji i upowszechnimy Internet
10. Podejmiemy rzeczywistą walkę z korupcją.



Hańba i wstyd – radni boją się podjąć decyzję?

Sesja Rady Miejskiej w Lubinie, podczas której radni mieli zdecydować o przekazaniu 15 mln złotych na budowę hali widowiskowo – sportowej, nie odbyła się. Na sali w Urzędzie Miejskim zebrał się posłowie, kibice piłki ręcznej i mieszkańcy. Zabrakło jedynie...radnych.

ców będę zmuszony podjąć decyzję o przystąpieniu do referendum w sprawie odwołania Rady Miejskiej Lubina – mówi prezydent Robert Raczyński. – Nie mogę pozwolić na to, żeby rozwój Lubina był wstrzymywany do 2010. Nie mogę pozwolić na to żeby rada tchórzliwie ucie-

przyjść i powiedzieć „nie”, mieli do tego prawo, ale żeby nie przyjść w ogóle? To kompromitacja również dla Lubina, a nie tędy droga, jeżeli w tym kierunku mamy iść, to lepiej jak z powrotem wejdziemy na drzewo.

Najbardziej chyba zaskoczony był

bastian Chojecki, członek koalicji, nie zajął w tej sprawie stanowiska. Uznaliśmy w tej sytuacji, że jest to próba upolitycznienia naszej decyzji w sprawie hali.(...)” - napisano w oświadczeniu.

- Zająłem stanowisko w tej sprawie – zdementował przewodniczą-

rzy Szafraniec trener szczypiornistów MKS Zagłębie Lubin. - Zawiodłem się nie tylko ja, ale również zawodnicy, zawodniczki, kibice, a chyba przede wszystkim mieszkańcy naszego miasta, którzy w zdecydowanej większości opowiedzieli się za budową hali. Niestety do radnych

Piotr Cybulski, poseł PiS. - To kompromitacja demokracji i samo-

radności- Radni zostali wybrani po to aby służyć społeczeństwu, a nie własnemu ego. Ci sportowcy ciężko pracowali na swój sukces, hala im się należy, hala należy się Lubinowi. Zachowanie radnych to tchórzostwo. Można przyjść i powiedzieć „nie”, mieli do tego prawo, ale żeby nie przyjść w ogóle? To kompromitacja również dla Lubina, a nie tędy droga, jeżeli w tym kierunku mamy iść, to lepiej jak z powrotem wejdziemy na drzewo.

Damian Stawikowski, asystent

prezydenta. - Jest mi wstyd, że są radni, którzy celowo nie przyszli na sesję, ponieważ zabrakło im odwagi, aby udowodnić mieszkańcom Lubina, że ich deklaracje słowne – że są za halą, są faktem. Radni nie zrobili na złość prezydentowi, a mieszkańcom, którzy na kartach wypowiedzieli się w tej sprawie. Blisko 98 proc. zaznaczyło „TAK”. To jest hańba, że radni nie mają szacunku do swoich wyborców.

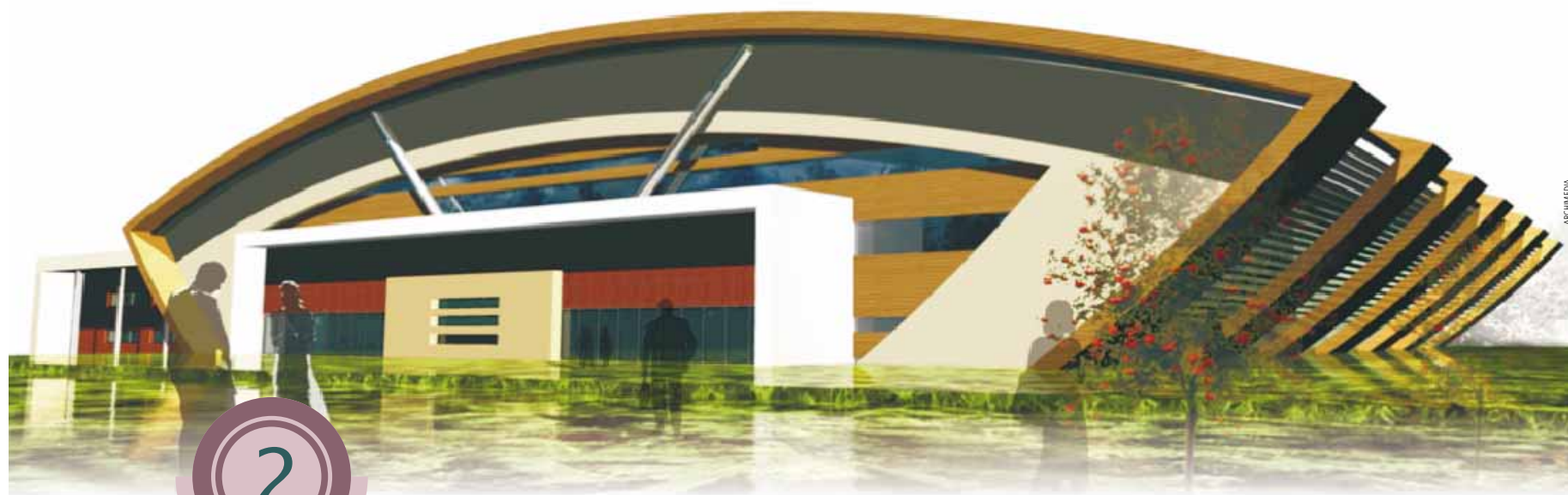
Sebastian Chojecki, przewodniczący Rady: - Sesja dotyczyła hali, a nie kwestii politycznych. Przyszedłem, żeby zrobić coś dla miasta. Radni też mieli przyjść i zagłosować zgodnie ze swoim sumieniem, zdecydować o hali, a nie o tematach państwowych. O sesji Rady Miejskiej wiedzieli od tygodnia, a poseł Lipiński zrobił konferencję dwie godziny wcześniej i niczym ich nie zaskoczył.

Franciszek Wojtyczka, radny PO: - Nie chcę komentować zachowania kolegów, to był trudny i ważny problem nie chciałem uciekać od niego, pokazałem że potrafię w trudnej sytuacji wnieść się ponad podziały. Przekonałem się, że jest potrzeba budowania hali i chciałem na nią zagłosować stwierdza radny PO.

Prezydent Robert Raczyński: - Jeżeli będzie uporczywa sytuacja wstrzymania rozwoju Lubina, w perspektywie otrzymywania dużych pieniędzy z Unii Europejskiej, i obawy, że rada będzie w dalszym ciągu zachowywać się w ten sposób, to w interesie mieszkańców będę zmuszony podjąć decyzję o przystąpieniu do referendum w sprawie odwołania Rady Miejskiej Lubina.

Michał Kubisztal, zawodnik MKS Interferie Zagłębie Lubin: - Zdobywamy medale Mistrzostw Polski, reprezentujemy kraj i miasto w rozgrywkach europejskich, a musimy grać w przyszkolonej sali gimnastycznej. To nie jest wstyd dla klubu, tylko dla miasta.

Mieszkaniec Lubina, Karol Borkowski: - Hala jest nam na pewno potrzebna. Z powodu jej braku, podczas rozgrywek Ligi Mistrzów nasza drużyna musiała jeździć do Głogowa. Uważam, że istnienie takiej hali jest podstawą, a jej brak jest wręcz dziwny.



W sali konferencyjnej urzędu 18 października zebrali się kibice, szczypiornisi, siatkarze, mieszkańcy Lubina, którym zależało na budowie hali sportowej. Swoją obecnością chcieli przekonać radnych co do słuszności obranego kierunku. Na sali byli również przedstawiciele partii politycznych i kandydaci do Sejmu. O godzinie 14 na sali pojawiło się jednak za-

2

kała przed decyzją.

Jedynym radnym z klubu PO, który pojawił się na sesji był Franciszek Wojtyczka, który mówi: - Nie chcę komentować zachowania kolegów, to był trudny i ważny problem nie chciałem uciekać od niego, pokazałem że potrafię w trudnej sytuacji wnieść się ponad podziały. Przekonałem się, że jest

Norbert Wojnarowski, który jeszcze 20 minut przed sesją obiecywał, że radni z klubu PO Rady Miejskiej Lubina poprą wniosek prezydenta. - Nie wykluczam, że po kampanii będą wyciągnięte konsekwencje wobec tych, którzy na sesji się nie pojawili - powiedział w czwartek, 18 października, Norbert Wojnarowski. Ale już dzień później portalowi lu-

cy Chojecki, członek koalicji. - Sesja dotyczyła hali, a nie kwestii politycznych. Przyszedłem, żeby zrobić coś dla miasta. Radni też mieli przyjść i zagłosować zgodnie ze swoim sumieniem, zdecydować o hali, a nie o tematach państwowych. O sesji Rady Miejskiej wiedzieli od tygodnia, a poseł Lipiński zrobił konferencję dwie godziny wcześniej i niczym ich nie zaskoczył.

Tchórzostwo i hańba to najczęstsze słowa, jakie padały z ust osób komentujących zachowanie radnych. Pytań dotyczących hali jest wiele, wiele jest opinii i złości. Mieszkańcy naszego miasta czekają na ten obiekt. Po to zagłosowali, po to wybrali jedną z trzech wizualizacji. Lubinianie nie chcą tu gry politycznej, nie chcą walki pomiędzy partiami - chcą jedynie rozwoju miasta.

- Uważam, że miastu bardzo potrzebna jest hala – mówi Anna Stróżyńska. - Lubin ma mało ośrodków kultury, mało ośrodków sportowych, młodzież nie ma gdzie się podziąć. Nie rozumiem dlaczego dzieci są zmuszone do tego żeby jeździć do innych miast, bo w Lubinie nie ma hali. W Chocianowie, który jest mniejszym i biedniejszym miastem, jest hala z prawdziwego zdarzenia, a to, że nie ma jej w mieście mistrzów jest skandalem. Dlatego jestem zdania, że zachowanie radnych jest niepoważne, bo tak się nie zachowują dorośli ludzie.

- Hala jest nam na pewno potrzebna. Z powodu jej braku, podczas rozgrywek Ligi Mistrzów nasza drużyna musiała jeździć do Głogowa. Uważam, że istnienie takiej hali jest podstawą, a jej brak jest wręcz dziwny – mówi Karol Borkowski. - Zachowanie radnych na pewno jest niesłuszne. Stracili przez to uznanie w moich oczach i nie mam już dla nich poparcia.

- To jest śmieszne, że drużyna Mistrza Polski musi grać w szkole. Zachowanie radnych, którzy nie stawili się na sesji zostawiam bez komentarza. Jest mi za nich wstyd – skwitował krótko Łukasz Swoboda. Podobnego zdania są ci, którym na hali zależało najbardziej.

- Niestety po raz kolejny odchodzimy z niczym – skomentował Je-

nie przemawiają nawet sukcesy jakiegoś klubu osiąga zarówno na arenie krajowej jak i międzynarodowej. Te sukcesy są przecież dużą promocją dla miasta.

„Dziwna sytuacja” – tak określa to Michał Kubisztal, zawodnik Interferie Zagłębie Lubin, obecnego Mistrza Polski. - Zdobywamy medale Mistrzostw Polski, reprezentujemy kraj i miasto w rozgrywkach europejskich, a musimy grać w przyszkolonej sali gimnastycznej. To nie jest wstyd dla klubu, tylko dla miasta.

Obecni na sesji:

Sebastian Chojecki (PiS)
Zbigniew Leszko (PiS)
Zbigniew Dubiński (Lubin 2006)
Beata Goldszajdt (Lubin 2006)
Joanna Kot (Lubin 2006)
Grzegorz Kozak (Lubin 2006)
Bogusława Potocka (Lubin 2006)
Marian Węgrzynowski (Lubin 2006)
Janusz Zarenkiewicz (Lubin 2006)
Franciszek Wojtyczka (PO)

Nieobecni na sesji:

Paweł Niewodniczański (Teraz Lubin)
Bazyli Dziadyk (Teraz Lubin)
Oleg Herejczak (Teraz Lubin)
Elżbieta Palej (Teraz Lubin)
Roman Jasiński (SLD)
Marek Bubnowski (PiS)
Lech Duławski (PiS)
Andrzej Górzyński (Lubin 2006)
Roman Rozmysłowski (PO)
Robert Szwed (PO)
Maria Szydłowska (PO)
Krzysztof Olszowski (PO)
Kamil Wojnarowski (PO)

skich, a musimy grać w przyszkolonej sali gimnastycznej. To nie jest wstyd dla klubu, tylko dla miasta. W Lubinie są dwie drużyny piłki ręcznej od lat grające na najwyższym krajowym poziomie, a także drużyna siatkówki, która awansowała do II ligi, a zaplecha jak nie było, tak nie ma. Mecze prestiżowych rozgrywek Ligi Mistrzów musimy grać w Głogowie, bo sala SP 14 ledwie spełnia warunki polskiej ligi.

Kolejna sesja Rady Miejskiej planowana jest na 30 października. O decyzji lubińskich radnych będziemy informować na bieżąco.

Ewa Chojna
Katarzyna Stambłowska

Opinie internatów:

- Radni bezradni . Fajnie zrobili, trzeba ich zapamiętać na następne wybory. A Wojnarowskiego to już dzisiaj.

- No nie. Co to ma być??? Oni mają nas za nic! To jest skandal!!! Za co oni pieniądze biorą!

-Wstydzę się tych ludzi, a oni ponoć mnie reprezentują. Niech się wypchają. Panie Prezydencie proszę odwołać tych śmiesznych radnych.

- Pseudo radni, pseudopolitycy i to jeszcze za nasze pieniądze!! WON!!!!!!!

- Wojnarowski załatwił 12 mln zł. O co wam chodzi Wojnarowski z sejmiku załatwił 12 mln zł na hale w Lubinie, a wy tu jakieś bzdury wypisujecie !!! Jedno jest pewne że na tym portalu 90 % komentarzy dają politycy- nie oszukacie rzeczy-

wistości !!! Wojnarowski na 2008 wraz z zarządem załatwił 12 mln i basta

- Typowe polskie piekło. Jak do tej pory większość radnych otwarcie mówi o tym, że chce hali w naszym mieście, część z nich jednak nie zgadza się ze zmianami proponowanymi przez prezydenta Roberta Raczyńskiego, inni z kolei nowoczesny obiekt sportowy widzą, ale w zupełnie innym miejscu. Tak właśnie zachowują...

- I co zdziwieni? Tak dla przypomnienia macie radnych, jakich wybraliście, no ale kto będzie o tym pamiętał za 3 lata przy następnych wyborach . No i jeszcze ta ordynacja wyborcza i liczenie głosów chcesz czy nie chcesz to garbaty i tak jest radnym ...

potrzeba budowania hali i chciałem na nią zagłosować – stwierdza radny PO.

Podczas sesji członek zarządu Sejmiku Dolnośląskiego oświadczył, że zarząd województwa przekaże Lubinowi 12 mln zł na budowę tejże hali. Na pytanie czy to oficjalna uchwała Piotr Borys odpowiedział, że jest to pewna deklaracja skonsultowana z całym zarządem.

Na sesji, która przerodziła się w spotkanie, wypowiadali się lokalni politycy. - To kompromitacja demokracji i samorządności – skomentował sytuację Piotr Cybulski z PiS. - Radni zostali wybrani po to aby służyć społeczeństwu, a nie własnemu ego. Ci sportowcy ciężko pracowali na swój sukces, hala im się należy, hala należy się Lubinowi. Zachowanie radnych to tchórzostwo. Można

bin.pl powiedział: - Radni zostali zaskoczeni tym, że Adam Lipiński i prezydent Robert Raczyński upolityczniają samorząd do granic możliwości. Jeśli chcemy budować halę to nie róbmy cyrku, a hala będzie.

Radni Platformy Obywatelskiej dzień później na swoich stronach internetowych opublikowali oświadczenie, wchodząc w konflikt nawet z przewodniczącym rady. - „Nasza absencja spowodowana była zaskakującą dla nas deklaracją posła Adama Lipińskiego z PiS” – napisała w oświadczeniu Maria Szydłowska, szefowa klubu PO. - „Dwie godziny przed planowaną sesją, na konferencji prasowej zwołanej przez Prezydenta Raczyńskiego poseł Lipiński publicznie zapowiedział zerwanie koalicji PO i PiS w Lubinie. Przewodniczący Rady Miejskiej Se-

Remont starostwa zamiast kanalizacji

Radni koalicji powiatowej PiS-PO-Teraz Lubin nie wyrazili zgody na przekazanie pieniędzy na remont kanalizacji przy ulicach Mickiewicza i Cedyńskiej. Poparli jednak wniosek Zarządu Starostwa o przekazanie pieniędzy na remont elewacji i termomodernizację budynku Starostwa Powiatowego.

Na ostatniej sesji Rady Powiatu wywiązała się ostra dyskusja pomiędzy radnymi.

Klub radnych „Lubin 2006” zamknął o przekazanie pieniędzy

– Jest to jedna z najstarszych części miasta, która posiada bardzo starą, niewydolną infrastrukturę kanalizacyjną.

dzy na przebudowę sieci kanalizacyjnej w rejonie ulic Mickiewicza i Cedyńskiej oraz Zespołu Szkół Specjalnych. Zarząd Powiatu zapoiniował negatywnie te wnioski forsując swoją propozycję o przekazaniu 860 tys. zł na termomodernizację budynku starostwa.

– Jestem bardzo zdziwiona, że

– Jestem bardzo zdziwiona, że miasto dopiero teraz zdało sobie sprawę z problemów, które dotyczą tej części Lubina.



Barbara Schmidt, wiceprzewodnicząca Rady Powiatu

miasto dopiero teraz zdało sobie sprawę z problemów, które dotyczą tej części Lubina – mówiła Barbara Schmidt, wiceprzewodnicząca Rady Powiatu. – Jestem zdu-

ło inwestycję, jednakże ze względu na duży wzrost w ostatnim okresie cen na rynku materiałów i usług budowlanych inwestycja została rozłożona na lata. Z tego

względem zwrócono się m.in. do Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej o wsparcie inwestycji. Takie wsparcie pozwoliłoby na zakończenie remontów w przyszłym roku. Dlatego jestem zaskoczony negatywną opinią ze strony Zarządu.

Radni koalicijni jednogłośnie przychylił się do wniosku Zarządu Powiatu nie uwzględniając wydatków na PFOŚiGW na przebudowę sieci kanalizacyjnej w rejonie ulic Mickiewicza i Cedyńskiej.

Mariola Samoticha

WYDATKI NA REMONTY BUDYNKU STAROSTWA Z PFOŚiGW

Uchwała NR XVIII/113/04 Rady Powiatu w Lubinie z dnia 29 stycznia 2004 r. w sprawie zatwierdzenia zestawienia przychodów i wydatków na 2004 r. z Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lubinie:

· prace termomodernizacyjne obiektu – Starostwa Powiatowego w Lubinie, (kontynuacja – wykonanie projektu i prac związanych z przebudową wejścia do budynku i wykonaniem elewacji) – **370 000,00 zł**

Uchwała NR XXXII/209/2005 Rady Powiatu w Lubinie z dnia 27 stycznia 2005 r. w sprawie zatwierdzenia zestawienia przychodów i wydatków na 2005 r. z Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lubinie:

· prace termomodernizacyjne budynku Starostwa Powiatowego w Lubinie – **100 000,00 zł**

Uchwała Rady Powiatu w Lubinie z dnia 27 września 2007 r. nr 89 zmieniająca uchwałę w sprawie zatwierdzenia zestawienia przychodów i wydatków na 2007 r. z Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lubinie:

· termomodernizacja obiektu – wykonanie elewacji oraz izolacji fundamentów budynku Starostwa Powiatowego w Lubinie – **850 760,00 zł**

WYDATKI NA REMONTY SIECI KANALIZACYJNEJ I WODNEJ Z PFOŚiGW

Uchwała NR XLV/305/2006 Rady Powiatu w Lubinie z dnia 26 stycznia 2006 r. w sprawie zatwierdzenia zestawienia przychodów i wydatków na 2006 r. z Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lubinie:

· modernizacja sieci wodociągowej i AKSUW w m. Wądroże (gmina Rudna) – **50 000,00 zł**

· budowa kanalizacji rozdzielczej na osiedlu domków jednorodzinnych w Ścinawie (etap IV i V) – **150 000,00 zł**

· budowa kanalizacji rozdzielczej i nawierzchni ul. Sportowej w Ścinawie – **50 000,00 zł**

Uchwała NR IV/41/2007 Rady Powiatu w Lubinie z dnia 25 stycznia 2007 r. w sprawie zatwierdzenia zestawienia przychodów i wydatków na 2007 r. z Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lubinie

· budowa kanalizacji rozdzielczej i nawierzchni ul. Sportowej w Ścinawie – **300 000,00 zł**



Tymoteusz Myrda, przewodniczący klubu radnych Lubin 2006

miona, że nikt wcześniej nie zaplanował rozsądnie pieniędzy i działań.

– Jest to jedna z najstarszych części miasta, która posiada bardzo starą, niewydolną infrastrukturę kanalizacyjną. – powiedział radny Tymoteusz Myrda, przewodniczący Lubin 2006. – MPWiK rozpocze-



Wniosek złożony przez Starostę:
- wykonanie elewacji oraz izolacji fundamentów budynku starostwa – **865 760,00 zł**

Wniosek radnych Lubin 2006:
- przebudowa sieci kanalizacyjnej w ul. Mickiewicza i Cedyńskiej – **400 000,00 zł** (zaopiniowany negatywnie przez starostę)
- przebudowa sieci kanalizacyjnej w rejonie Zespołu Szkół Specjalnych – **390 000,00 zł** (odrzucone przez radnych koalicji na posiedzeniu komisji)

Jeronimo Martins - pierwsza w LSSE

Blisko 300 miejsc pracy zostanie utrzymanych w regionie dzięki nowo powstałemu Centrum Dystrybucyjnemu w Lubinie. Prace nad jego powstaniem prowadzone były przez 2 lata przy bliskiej współpracy naszego miasta z portugalską firmą Jeronimo Martins Dystrybucja. Efekty tej pracy zaprezentowano na konferencji prasowej w Centrum Kultury Muza w Lubinie.

Nowoczesne inwestycje Jeronimo Martins Dystrybucja są efektem dwuletniej współpracy z Urzędem Miejskim, zainicjowanej już w 2005 roku. O wyborze lokalizacji lubińskiej zdecydowała atrakcyjność rynku i jego popularność w kręgu inwestorów.

- Wiele lat temu zapowiadałem, że staramy się przebudować Lubin w takim kierunku, żeby był miastem handlu, usług i jednocześnie stopniowego budowania centrów dystrybucyjnych – mówił na konferencji prezydent Raczyński. - Usługi i handel są przyszłością gospodarki, dlatego postawiliśmy na pozyskiwanie inwestorów. Cieszę się, że firma Jeronimo podjęła taką decyzję, żeby zainwestować w Lubinie.

Prace przygotowawcze pod realizację inwestycji trwają już od miesiąca. Na razie organizowane są wykopy ziemne. Już w kwietniu przyszłego roku Centrum Dystrybucyjne rozpocznie swoją działalność. Będzie ono 6 obiektami w Polsce, zaopatrującym sklepy Biedronka. Lubińskie centrum będzie zaopatrywało przeszło 150 sklepów Polski południowo-zachodniej. Dzięki niemu prace zachowa około 300 osób, pracujących w dotychczasowym obiekcie firmy Jeronimo na terenie Lubina. Inwestorzy nie wykluczają też powstania nowych miejsc pracy.

- Nowy obiekt usytuowany na terenie Lubina będzie zaopatrywać ciesząc się popularnością wśród klientów sklepy Biedronka, w okolicach Wrocławia, Jeleniej Góry, Bolesławca i Legnicy, a tym samym usprawni ich pracę -



mówił Nuno Teixeira, dyrektor operacyjny regionu zachodniego.

Kompleks powstający w Lubinie będzie posiadał znakomite, nowoczesne możliwości techniczne do rozładunku i załadunku wielu ciężarówek jednocześnie. Dziennie wyjeżdżać z niego będzie 250 ciężarówek z towarem.

- Dojazd samochodów dostawczych prowadzony będzie przez lubińską obwodnicę, dzięki czemu nie będzie to kolidować z interesami mieszkańców – powiedział Lesław Kański, członek zarządu Jeronimo Martins Dystrybucja. - W ten sposób mieszkańcy osiedli mieszkaniowych nie odczują ich obecności.

Nowe centrum logistyczne zajmie powierzchnię 22 tysięcy metrów kwadratowych.

Dotychczasowe inwestycje JMD w regionie zachodnim wyniosły w latach 2003 – 2007 łącznie ok. 117, 2 milionów złotych. Koszt całkowity tej inwestycji to 68 milionów złotych. Wkład miasta w przysposobienie strefy wyniósł 1,5 miliona złotych, wydane na drogi i kanalizację w tym regionie.

- Wkład miasta w inwestycję finansowany był ze środków Unii Europejskiej – podkreśla Damian Stawikowski, asystent prezydenta. – Nasz wkład dodatkowo zachęcił inwestora do wsparcia regionu lubińskiego.

Lubin został wybrany przez portugalskiego inwestora ze względu na dobrą lokalizację, drogi i wykwalifikowanych pracowników, co powinno stanowić powód do dumy dla mieszkańców naszego miasta.

Mariola Samoticha

NOWE OSIEDLA W LUBINIE W ZABUDOWIE:

JEDNORODZINNEJ FDM-1



WIELORODZINNEJ FDM-2



FDM
Sp. z o.o.

www.fdm-lubin.pl

tel. 76 72 12 900 lub 907

e-mail: fdm.biuro@fdm-lubin.pl

NIEDŁUGO W NOWEJ ODSŁONIE



WYGODNY KREDYT GOTÓWKOWY

- już od 450 zł dochodu
- bez zaświadczeń
- wystarczy nowy dowód osobisty
- kwota kredytu od 1000 do 6500 zł

Do każdego kredytu karta kredytowa GRATIS!



WEJDŹ I SPRAWDŹ

Serwis Kredytowy FIOLET S.A.
Lubin, ul. Piastowska 4/2, tel. 076 844 11 82

MEBLARZ
SALONY MEBLOWE

Zapraszamy do dyskontu meblowego

MebleMarket
dyskont meblowy

NOWA KOLEKCJA MEBLI FIRMY



WYPRZEDAŻ! RABATY NAWET DO 60%

Najwięcej. najlepiej. najtaniej!

www.mebларz.pl

Lubin, ul.. Towarowa 1 (Chocianowska1), tel. 076 844 39 14, 076 844 42 22, 076 841 21 90, 076 846 58 88, email: meblarz@meblarz.pl

Zima nie jest straszna



Według kalendarza zima zaczyna się 21 grudnia. W branży oponiar-skiej i jej partnerom nie wydaje się to jednak całkiem jasne, gdyż w tym przypadku zima rozpoczyna się od temperatury 7° C.

Głównym czynnikiem, który przekonuje o słuszności zmiany opon z letnich na zimowe jest fakt, że opony zimowe produkuje się ze specjalnej, bardziej miękkiej mieszanki gumy, która w niskich temperaturach zachowuje większą elastyczność. Dlatego „zimówki” gwarantują lepszą przyczepność i kró-

tsze drogi hamowania nie tylko na śniegu i lodzie, lecz przede wszystkim na zmrożonym asfalcie. W praktyce opony dzieli się na: letnie, zimowe i całoroczne, choć te ostatnie stanowią marginalną i stale malejącą część rynku oponiarskiego. Są dwie podstawowe różnice pomiędzy oponami letnimi i zimowymi. Jest to wzór bieżnika i skład mieszanki, z jakiej zbudowana została opona. Oczywiście różnic jest dużo więcej i wszystkie są bardzo ważne, jednak nadrzędne znaczenie mają dwie wyżej wymienione. Zimą zmiany

pogody, różnice temperatur i zróżnicowanie warunków atmosferycznych jest większe niż latem. Dlatego opony zimowe powinny umieć sprostać jak największej ilości tych jakże trudnych dla kierowcy sytuacji. Każdy kto choć raz spróbował jazdy na „zimówkach” na śniegu lub też z ogumieniem typowo letnim po suchym asfalcie wie jak ogromna to różnica. W komforcie jazdy, panowaniu nad samochodem i w bezpieczeństwie. Nowoczesne opony są projektowane od początku specjalnie na konkretny sezon. Zimowe latem, a letnie zimą są bezużyteczne i zagrażają bezpieczeństwu jazdy. Każdy liczący się producent opon wychodzi z przynajmniej jedną nową propozycją na sezon zimowy. Każdy kon-

cernik, wyjątkowe rozwiązania technologiczne, patenty i inne udoskonalenia. Wiele z nich to super precyzyjne osiągnięcia najwyższej inżynierii z najwyższej półki cenowej.

Z biegiem lat kształt bieżnika się zmienia gdyż nieustannie jest poprawiany i modyfikowany. Nowe opony często czerpią najlepsze cechy ze starszych, sprawdzonych już opon. Poza tym każda z firm posiada własne nie powtarzające się wzory, które chroni prawem patentowym.

Ilość nacięć ma olbrzymie znaczenie, a odczuwalne to jest głównie w sezonie zimowym. Owe nacięcia, tak zwane lamele, bardzo wyraźnie wyróżniają oponę letnią od zimowej. Zimowy profil umożliwia wbijanie bieżnika w śnieg, tak, aby ułatwić manewry skrętu oraz ruszania i hamowania. Mieszanka gumowa i rozwiązania technologiczne w zakresie lameli, to dwa naczelnne atrybuty z dziedziny niezauważalnych, jednak bardzo mocno odczuwalnych udoskonaleń. Opona zimowa jest tak skonstruowana, by zarówno w czasie miazdzących mrozów, jak też w te dni, gdy temperatura sięga powyżej zera stopni zachować odpowiednią elastyczność i walory jezdne. Żadna opona typowo letnia nie będzie tak dobrze zachowywać się na śniegu, jak nawet najgorsza opona zimowa. Poniżej określonej, zależnej od rodzaju gumy, temperatury, mieszanki sztywnieje, tracąc większość swych cech. Wówczas ani lamele, ani kształt klocków, ani powierzchnia styku z jezdnią nie zrekomensują bardzo słabych osiągnięć opony. Dlatego „zimówki” są tak wyjątkowym dziełem inżynierów, by mimo bardzo dużym wahaniom temperatur ich elastyczność była stała. Obecnie skład mieszanki gumowej jest spowity jest tajemnicą producenta. Stosuje się w nich domieszki różnych substancji, najczęściej na bazie silikonu, by opona była giętka podczas trzaskających mrozów, lecz nie rozlażała się podczas ciepłych dni lub długiej jazdy po suchej drodze. Receptura mieszanki, jej dokładny skład, pozostaje jednak zawsze sekretem firmy.

Jak czytać oznaczenia rozmiaru i typu opony

Wszystkie opony posiadają oznaczenia umożliwiające ich identyfikację. Przyjrzyjmy się co oznacza 195/60R15 92V i gdzie znaleźć na oponie rok produkcji?

Pierwsza liczba (195) określa szerokość opony w milimetrach. Druga liczba określa stosunek wysokości ściany bocznej do szerokości opony. 60 oznacza 60% z 195 mm. Oznaczenie R oznacza typ budowy opony, czyli w tym przypadku opony radialne. Opony diagonalne praktycznie już w sprzedaży nie istnieją. Wartość: 15 oznacza średnicę felgi wyrażaną w calach.

Czwarta liczba to indeks nośności opony 92 (630 kg) czyli maksymalne obciążenie na jedno koło. Ostatnia litera oznacza klasę prędkości V (240 km/h), informujący o prędkości maksymalnej, jaką może osiągać opona (jednak tylko przez krótki czas!).

Rok produkcji oznaczany jest kodem 4 cyfrowym. Dla przykładu 3206 – oznacza, że oponę wyprodukowano w 32 tygodniu roku 2006.

Rozmowa z Jackiem Wągłem, właścicielem salonów „Centrum Ogumienia”.

- Jak najprościej rozpoznać oponę zimową?

- Przede wszystkim po rodzaju bieżnika, zwracając uwagę na jego wzór, ilość nacięć i głębokość rowków. Typowy dla opony zimowej bieżnik posiada wyraźne, mocne i solidne klocki bieżnika, których zadaniem jest utrzymać oponę na drodze niezależnie od tego, jak trudna są

we opony w samochodzie kompaktowym przewyższające możliwości zawieszenia samochodu, i tak nie będą miały szansy udowodnić swoich właściwości. Najważniejsze by opona odpowiadała zapisom homologacyjnym samochodu. Do każdego auta można stosować tylko takie ogumienie jakie przewidywał producent. Tabela zamien-

Wymiana opon z letnich na zimowe trwa nie dłużej niż 30 minut



Jacek Wągł,
właściciel salonów „Centrum Ogumienia”

warunki jazdy, gdyż coraz więcej opon zimowych posiada kierunkowy bieżnik. Takie rozwiązanie pozwala na lepsze trzymanie pojazdu na drodze podczas jazdy na wprost. Dodatkowo bieżnik kierunkowy najczęściej zaopatrzony jest w optymalny układ kanalików, którymi woda oraz breja pośniegowa są usuwane spod opon.

- Jak wybrać „tę jedyną” spośród kilkunastu producentów i setek modeli?

- Należy dobrać oponę odpowiednią do mocy i osiągnięć swojego samochodu. Drogie, sporto-

ników zwykle drukowana jest w instrukcji samochodu. Posiada ją także każdy dobry serwis oponiarski.

Opona nie może być za duża (średnica zewnętrzna), ani za szeroka. Zbyt szerokie, niskoprofilowe koła, nawet dopuszczane przez producenta auta, obniżają komfort codziennego użytkowania i są bardziej narażone na uszkodzenia.

- Na jakich oponach jeżdżą znane osobistości?

- Najczęściej używają opon znanych i cenionych marek, takich jak Michelin i Bridgestone.



Dziś odkrywamy tajniki ubezpieczenia OC komunikacyjnego

Szkoda z OC ? – spokojnie, bez paniki

Obowiązkowe ubezpieczenie OC

Każdy posiadacz pojazdu mechanicznego w Polsce obowiązany jest do zawarcia umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Nie istotne jest przy tym czy pojazd jest faktycznie użytkowany czy nie (np. stoi w garażu czy nie nadaje się do jazdy). Ubezpieczenie to chroni posiadacza lub kierującego pojazdem przed finansowymi konsekwencjami szkód wyrządzonych osobom trzecim. Zakład ubezpieczeń wypłaca za posiadacza pojazdu odszkodowanie na rzecz poszkodowanego.

Zakres i przedmiot ubezpieczenia OC

Przedmiotem ubezpieczenia jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania umowy, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Zakres terytorialny ochrony ubezpieczeniowej obejmuje 32 państwa (Austria, Belgia, Bułgaria, Finlandia, Francja, Grecja, Hiszpania, Holandia, Irlandia, Luksemburg, Portugalia, Rumunia, Niemcy, Włochy, Wielka Brytania, Dania, Szwecja, Węgry, Malta, Litwa, Łotwa, Cypr, Czechy, Estonia, Słowacja, Słowenia, Polska, Andora, Islandia, Norwegia, Szwajcaria i Chorwacja.) Wyjeżdżając do tych państw nie potrzebujemy już Zielonej Karty.

Odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia OC przysługuje, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Suma gwarancyjna dla OC ustalona jest ustawowo i wynosi minimum:

- w przypadku szkód na osobie - 1 500 000 euro w odniesieniu do jednego zdarzenia, którego skutki są objęte ubezpieczeniem bez względu na liczbę poszkodowanych,
- w przypadku szkód w mieniu - 300 000 euro w odniesieniu do jednego zdarzenia, którego skutki są objęte ubezpieczeniem bez względu na liczbę poszkodowanych.

Wznowienie umowy ubezpieczenia OC

Jeżeli umowa ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych została zawarta na 12 miesięcy, po ich upływie uważa się że została zawarta następna umowa na kolejne 12 miesięcy chyba że posiadacz pojazdu wcześniej pisemnie ją wypowiedział. Umowę można wypowiedzieć najpóźniej na jeden dzień przed upływem okresu na jaki umowa była zawarta. Zawarcie następnej umowy nie następuje, jeżeli nie została opłacona w całości składka za mijający okres 12 miesięcy – klient nie opłacił raty składki.

Posiadając dane sprawy możesz liczyć na przyjęcie zgłoszenia szkody przez Towarzystwo Ubezpieczeń, w którym zawarł on OC.

Pamiętajmy! Nie zgłaszamy szkody w swoim Towarzystwie Ubezpieczeń! (Chyba, że posiadamy ubezpieczenie AUTOCASCO i wolimy z niego skorzystać. Możemy wtedy jednak stracić zniżki w AC.)

Szkoda z OC

Jeżeli jesteś uczestnikiem wypadku z ofiarami w ludziach, wówczas w żadnym razie nie wolno ci ruszać pojazdu do czasu przybycia Policji. Należy zapewnić bezpieczeństwo w miejscu zdarzenia, a poszkodowanemu pomóc lekarską.

Powiadom policję zawsze, gdy:

- były ofiary w ludziach i/lub szkoda powstała w okolicznościach nasuwających przypuszczenie, że popełniono przestępstwo,
 - została spowodowana poważna szkoda w mieniu,
 - mogą wystąpić rozbieżności w ocenie sytuacji będącej przyczyną wystąpienia zdarzenia.
- Jeżeli przydarzyła Ci się kolizja, twoim pierwszym zadaniem jest zapobiec powiększeniu rozmiarów szkody oraz zabezpieczyć miejsce zdarzenia. W tym celu należy usunąć pojazd na pobocze tak, żeby nie utrudniał ruchu.

Jeżeli wezwanie Policji nie jest konieczne, a sprawca potwierdza okoliczności zdarzenia pamiętaj, aby przekazać Ci w formie pisemnej swoje oświadczenie (jednoznaczna formuła przyznania się do winy) obejmujące również opis uszkodzeń oraz niezbędne informacje potrzebne Tobie do zgłoszenia szkody, tj.:

- serię, numer i okres ważności polisy OC
- nazwę Towarzystwa Ubezpie-



- czeń, w którym została zawarta
- numer rejestracyjny ,markę i model pojazdu
 - dane osobowe kierującego pojazdem i właściciela pojazdu (nie zawsze jest to ta sama osoba)
 - telefon kontaktowy
- Posiadając takie dane sprawy możesz liczyć na przyjęcie zgłoszenia szkody przez Towarzystwo Ubezpieczeń, w którym zawarł on OC.

Zbicie pojazdu

W razie zbitcia pojazdu wszystkie prawa i obowiązki wynikające z zawartej umowy przechodzą na nabywcę pojazdu. Nabywca może tę umowę wypowiedzieć w ciągu 30 dni od dnia nabycia pojazdu (wtedy rozwiąże się ona z upływem 30 dni po dniu nabycia) albo nie wypowiedzieć (umowa trwa do końca okresu na jaki została zawarta przez

zbywcę pojazdu). Jeżeli umowa nie zostanie wypowiedziana, Towarzystwo Ubezpieczeń przelicza składkę według zniżek i zwyczajów nabywcy. W przypadku, gdy nabywca wypowie umowę zbywcy przysługuje zwrot składki za niewykorzystany okres ubezpieczenia, a nabywca zobowiązany jest do zawarcia nowej umowy. Zbywca pojazdu zawsze obowiązany jest przekazać nabywcy dokument potwierdzający zawarcie umowy ubezpieczenia (polisę OC).

Pamiętaj !!! Jeśli nie chcesz korzystać z polisy zbywcy pojazdu musisz ją wypowiedzieć! Masz na to 30 dni od nabycia pojazdu.

Poniżej załączamy druk rezygnacji, który wraz z kserokopią umowy k-s pojazdu należy dostarczyć do zakładu ubezpieczeń, w którym zawarta była umowa OC przez zbywcę. Druk wypełnia nabywca pojazdu!

Dla ułatwienia podajemy kilka infolinii Towarzystw gdzie zgłosić można szkodę z OC :

STU ERGO HESTIA S.A.
– 0 801 107 107

ALLIANZ TU S.A.
– 0 801 10 20 30

GENERALI TU S.A.
– 0 801 343 343

TU COMPENSA S.A.
– 0 801 120 000

POLSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ S.A.
– 022 575 98 98

PZU S.A.
– 0 801 102 102

WARTA TUIR S.A.
– 0 801 311 311

TUIR CIGNA STU S.A.
– 076 846 61 45

Infolinie 0 801... – tylko z telefonów stacjonarnych !!!

CENTRUM UBEZPIECZEŃ “INVITO”, ul. 1 Maja 6

TEL. 076 842 11 17

....., dn.

imię i nazwisko

.....

adres

.....

pesel

REZYGNACJA NABYWCY Z UBEZPIECZENIA KOMUNIKACYJNEGO

(USTAWA Z DN. 22 MAJA 2003 R. DZ. U. NR 124, POZ. 1152)

Wypowiadam umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC na pojazd marki.....

nr rej. nr polisy..... zawartą przez zbywcę pojazdu - Pana/Panią..... zamieszkałego/łą

Oświadczam, że zostałem poinformowany(-a), że umowa ubezpieczenia zbywcy rozwiązuje się z upływem 30 dni po nabyciu pojazdu mechanicznego i jestem zobowiązany(-a) do zawarcia nowej umowy ubezpieczenia OC najpóźniej w ostatnim dniu przed rozwiązaniem się umowy wypowiedzianej.

.....

podpis

CENTRUM UBEZPIECZEŃ “INVITO”

OC dla Ciebie !!!

Do 900cm³-od 198zł

1301cm³-1600cm³-od 272zł*

901cm³-1300cm³-od 237zł*

1601cm³-2500cm³-od 308zł*

PROMOCJA AUTOCASCO!

Dla wszystkich 20% rabatu!

Za 60% zniżek OC - 30% zniżek AC!!

Lub

- 15% zniżek w OC i AC EXTRA!

Ubezpieczenie kosztów leczenia zagranicznego

20.000USD + NNW 20.000 - 300zł/rok!

Ubezpieczenie mieszkań, domów i domów w budowie pod kredyt - już od 50zł!

LUBIN ul. 1 Maja 6

tel. 076 842 11 17

* z ubezpieczeniem mieszkania



MPWiK

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO-WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.

UWAGA!

**Biuro Obsługi Klienta i kasa Spółki
we wtorki czynne do godz. 16.00**

Świadczymy usługi:

- wodno - kanalizacyjne
- monitoring sieci kanalizacyjnych
- laboratoryjne
- sprzętowo - transportowe
- elektryczne
- naprawa i remont wszelkich pojazdów samochodowych
- wypoczynek w Karpaczu



fair play z naturą!

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. prowadzi działalność w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę oraz zbiorowego odprowadzenia ścieków na terenie miasta Lubina i częściowo gminy Lubin

Gwarantujemy wysoką jakość produkowanej wody ujmowanej z 26 studni głębinowych. Oczyszczalnia osiąga parametry ścieków oczyszczonych znacznie poniżej norm i przepisów obowiązujących w Polsce oraz w Unii Europejskiej.



Numer 1 w Polsce!**Takiej okazji nie
wypuszcza się z ręki!**

Oferta ważna od 26.10.2007

Rozdzielczość 1366x768**Czas reakcji 3 ms****50"**
PLAZMA**9**
cm**559.-****RATA****HD**
ready**HDMI**
HIGH-DEFINITION MULTIMEDIA INTERFACE**PHILIPS 50 PLP 5532**
Telewizor plazmowy 50"Ilość produktów w ofercie ograniczona. Media Markt zastrzega sobie prawo do pomyłek i błędów w druku.
Rozdzielczość 1366x768, kontrast 8000:1, jasność 550 cd/m², czas reakcji matrycy 3 ms, kąt oglądania w pionie i poziomie 178 stopni, Pixel Plus HD, Contrast plus, wejścia/wyjścia: 2x euro, 2x HDMI, komponent, S-Video.**0%**
ODSETEK**10 x 559.-****= 5590.-****PRAWDZIWE RATY 0%****BEZ PROWIZJI • BEZ PIERWSZEJ WPLATY • NA CAŁY ASORTYMENT****LEGNICA**

• Chojnowska 41

• 076/81 78 100

www.mediamarkt.pl**MediaMarkt®****Nie dla idiotów!**

Lampki Górnicze rozdane

Bieg o lampkę górniczą już za nami. Pomimo nie najlepszej pogody dopisali i zawodnicy i publiczność.

Kategoria OPEN kobiet:
1 miejsce – Ustianowska Dorota z Częstochowy (team Enery Katowice, czas 00:32:41,26)
2 miejsce – Sobańska Małgorzata



Fani biegania zmagali się w kilku konkurencjach. Był bieg sztygarski na 1 milę, sztafety dyrektorska 4x100 m i międzyczakładowa 4x400 m. Swoje przysłówowe pięć minut mieli również uczniowie szkół podstawowych i gimnazjalnych.

Największą atrakcją, jak co roku, był bieg główny na dystansie 10 kilometrów.

- Startowałem już trzeci raz – mówi Gawel Szczęsny, 15-latek z Lubina (na zdjęciu z numerem 2). – Biegam, ponieważ chcę sprawdzić swoje możliwości i samego siebie. Co roku mam lepsze czasy na dystansie 10 kilometrów, dzisiaj poprawiłem się o kolejne dwie minuty.

W poszczególnych kategoriach zwyciężyli:

Kategoria OPEN:
1 miejsce - Geletiy Igor z Iwanofrawkos (czas 00:28:12,27)
2 miejsce – Iveruk Mychailo z Rivne na Ukrainie (team Dinamo, czas 00:28:16,85)
3 miejsce – Sowa Arkadiusz z Dąbrowy Górniczej (team New Balance Team Oleśniczanka, czas 00:28:19,39).

z Poznania (team MG Luks Korfantów, czas 00:33:08,44)
3 miejsce – Uryga Wioletta z Kluczborka (czas 00:33:24,55)

W pozostałych kategoriach miejsca na podium zajęli:



Kategoria Górniczy:
1 miejsce – Ławicki Tadeusz, Lubin, Inova (00:33:19,08)
2 miejsce – Rudnik Tomasz, Bogatynia BOT KWB TURÓW S.A (00:34:18, 69)
3 miejsce – Szkatuła Henryk, Wodzisław Śląski FORMA (00:40:03,83)

Kategoria KGHM:
1 miejsce – Socha Dariusz, Polkowice (00:35:17,40)
2 miejsce – Golonko Stanisław, Głogów (00:36:50,97)
3 miejsce – Walkowiak Robert, Głogów ZG Rudna (00:38:31,14)

Kategoria O/ZG „LUBIN”:
1 miejsce – Polaczyk Mieczysław (00:35:26,71)
2 miejsce – Jesion Ireneusz (00:37:51,69)
3 miejsce – Baryluk Marek (00:38:15,90)

Kategoria +35 Kobiet:
1 miejsce – Ustianowska Dorota, Częstochowa (team Enery Katowice, czas 00:32:41,26)



2 miejsce – Sobańska Małgorzata, Poznań (team MG Luks Korfantów, czas 00:33:08,44)
3 miejsce – Uryga Wioletta, Kluczbork (czas 00:33:24,55)

Kategoria M40:
1 miejsce – Jarosz Bogdan Wrocław (II Batalion Dowodzenia Wrocław, 00:32:38,05)
2 miejsce – Skiba Krzysztof Jastrzębie Zdrój (Forma Wodzisław, 00:34:11,75)
3 miejsce – Leśnicki Marek Stanowice (00:34:24,46)

Kategoria M50 Lubin:
1 miejsce – Ławicki Tadeusz, Lubin, Inova (00:33:19,08)
2 miejsce – Henczka Marek Wałbrzych (WKB Podzamcze, 00:34:00,73)
3 miejsce – Borowski Krzysztof, Blachownia (00:34:05,52)

Kategoria M60:
1 miejsce – Wojtasik Kazimierz, Jelenia Góra (00:39:50,43)
2 miejsce – Czechowski Eugeniusz Zielona Góra (00:41:03,97)
3 miejsce – Garczyński Grzegorz, II LO Lubin (00:41:16,18).

Ewa Chojna
Fotografie: Andrzej Niemiec

CK MUZA zaprasza

FESTIWAL MUZYCZNYCH INSPIRACJI

Closterkeller.
22 listopada godz. 19.00, Klub “Pod Muzami”, bilety 20 zł (w dniu 25 zł)

KUBAŃSKA ENERGIA

Formacja, której liderem jest kubański trębacz Dennis “El Huevo” Hernandez. To jedna z tych grup, które tchną ze sceny typową południową energią i siłą! Połączenie takich rytmów jak latin, jazz i funk zaraża pozytywnymi wibracjami, oczarowując słuchacza mocą dźwięków. Dennis potrafi umiejętnie łączyć różne style muzyczne, cechuje go duże poczucie humoru i ogromne zaangażowanie na scenie. Po koncercie salsa, kt?ą poprowadzi Janusz Popowski.

23 listopada godz. 20.00, Klub “Pod Muzami”, bilety 15 zł (w dniu 20 zł)

STILISTICO /Niemcy/

Młoda niemiecka formacja Stilistico w Lubinie grała podczas Dni Miasta w 2006 roku. Niecały rok później we Wrocławiu wystąpili na Rynku podczas Finału WOŚP. Sami muzycy określają swój styl jako New Gu-



itar Pop. Jak grają, można posłuchać na ich stronie www.stilistico.com.
24 listopada godz. 20.00, Klub “Pod Muzami”, bilety 10 zł

ANDRZEJKOWY JUBILEUSZ 10 lat zespołu Liverpool

Od 10 lat starają się popularyzować największe przeboje rocka lat 60



ETNORYTMY

to muzyka świata w wykonaniu lokalnej grupy bębniarzy DJEMBO-LUBY oraz zespołu KATHARSIS AVES.

15 listopada godz. 19.00, Klub “Pod Muzami”, wstęp wolny

GWIAZDA FINAŁU

Obok laureatów konkursu wokalnego Scena Prezentacji Młodych, piosenki Komedy zaśpiewa MAGDA KUMOREK (aktorka, laureatka m.in OFFP czy PPA). W jej wykonaniu takie szlagiery, jak: “Kołysanka Rosemary”, “Nim wstanie dzień” czy “Ja nie chcę spać”. Recitalowi wyjątkowego smaku nadają znakomite aranżacje Marcina Partyki oraz zespół w składzie: Marcin Partyka – piano, Sebastian Felisiak – saksofon, Paweł Puszczalo – kontrabas, Łukasz Dmochewicz – instrumenty perkusyjne.

16 listopada godz. 18.00, Klub “Pod Muzami”, bilety 10 zł (w dniu 15 zł)

MAGIA CLOSTERKELLER

Na trasie ABRACADABRA GOTHIC TOUR 2007 Klosterkeller zaprezentuje materiał z płyty będącej



w końcowej fazie produkcji. W porównaniu do „Nero” będzie mniej czerni zaś więcej głębszych kolorów. Będzie to płyta, której podstawowym wyróżnikiem jest piękno i nastroj, bogate aranżacje, harmonia, magia... Na koncercie zagra również grupa Via Alia, w której skład wchodzi trzech członkowie zespołu

i nie tylko. Rocznie udaje się im zagrać około 60 koncertów adresowanych do ogromnej, wielopokoleniowej widowni. Andrzej Górecki (gitara wokal), Rafał Duszyński (gitara basowa, wokal), Waldemar Siarkiewicz (gitara, wokal) oraz Wojciech Obajda (perkusja) obchodzą hucznie swój jubileusz sceniczny. "Podczas występu planujemy zagrać songi, kt?e przez te lata przewinięły się przez nasz repertuar. Trochę po- wspominamy stare czasy, pośpiewamy razem, a może i potańczymy, bo to w końcu Andrzejki" - zaprasza lider zespołu Andrzej Górecki.
30 listopada godz. 20.00, Klub “Pod Muzami”, bilety 10 zł (w dniu 12 zł)

Sprostowanie

W wydaniu 37 z 28 września 2007 roku w tekście „Czasami jest mi ciężko” błędnie zamieściliśmy nazwisko prezesa Stowarzyszenia „Dać nadzieję”. Prezesem jest Jerzy Jaworski, a nie jak napisaliśmy Jerzy Zawisłak.

Za pomyłkę przepraszamy.

Kłopoty ze spółdzielnią

Bezprawnie weszli do jego piwnicy i pozostawili liczne nieczystości. Pan Wojciech z Lubina jest oburzony zachowaniem pracowników spółdzielni mieszkaniowej. – Takie zachowanie jest nieludzkie- podkreśla mężczyzna.



Do zdarzenia doszło w minioną środę. Mężczyzna, który wszedł do swojej piwnicy, zauważył wydostające się z niej nieczystości i poczuł nieprzyjemny zapach. Zauważył też nieporządek. Uszkodzone były też drzwi, na których widać było wyraźne ślady czyjejś obecności. – Od sąsiadki, która mieszka nad moją piwnicą,

dowiedziałem się, że wezwwała ona pracowników spółdzielni w celu usunięcia awarii związanej z zatkanymi rurami odpływowymi- opowiada mieszkaniec. – Pracownicy poinformowali ją, że awarię można usunąć jedynie w piwnicy, po czym od któregoś z sąsiadów wzięli klucz od głównego wejścia do piwnicy. Rura z pionu znajduje się w mojej piwnicy, dlatego mężczyźni jak profesjonalni włamywacze weszli do mojej piwnicy, odkręcili dekiel i wszystko co było w rurze, zleciało do mojej piwnicy. Następnie drzwi zostały zamknięte bez uprzedzenia nieczystości. W tym czasie ja i moja żona byliśmy w domu, jednak nikt ze spółdzielni nie poinformował nas o zdarzeniu.

Pan Wojciech podkreśla, że takie zachowanie jest wręcz abstrakcją. Mimo usunięcia części nieczystości w jego piwnicy znajdują się jeszcze resztki papieru toaletowego, a w powietrzu unosi się nieprzyjemny zapach.

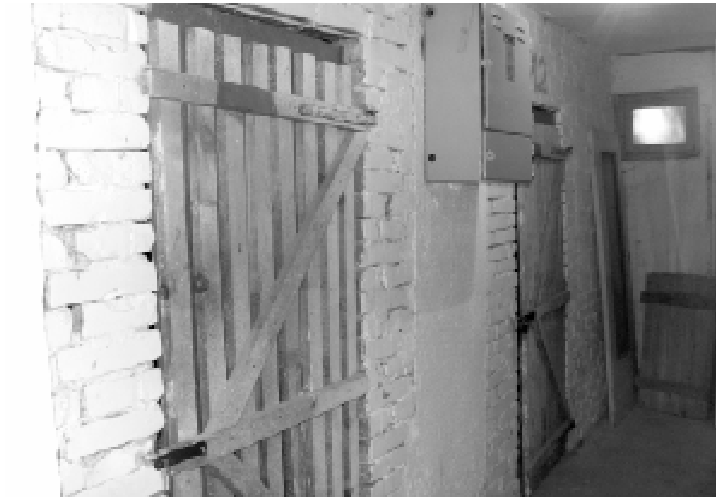
Ze sprawą pan Wojciech udał się do spółdzielni. – Dałem im dwa dni czasu na jakąś reakcję, jednak do tego czasu nie zauważyłem z ich strony żadnej chęci pomocy w uprzątnięciu tego bałaganu- podkreśla mężczyzna.- Z tego względu w międzyczasie zgłosiłem sprawę na policję. Zapytałem też prezesa czy w ogóle wie o tym zdarzeniu i czy ist-

nieje jakiś protokół wejścia. Niczego takiego nie było, nic nie wiedział prezes, w dziale technicznym nie znano szczegółów usuwania tej awarii.

Policja potwierdziła zgłoszenie włamania z kradzieżą. – W tej sprawie trwa postępowanie- powiedziała nam Elwira Zboińska, oficer prasowy KPP.

Pan Wojciech jest poirytowany sprawą. – Czy pracownicy w ten sam sposób weszliby też do mojego mieszkania- pyta rozżalony. – Przecież należy mi się trochę prywatności.

W tej sprawie próbowaliśmy porozmawiać z prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej im J. Wyżykowskiego, jed-



nak ze względu na brak czasu, nie był w stanie poświęcić nam paru minut.

- Oczekuję wyjaśnienia tej sprawy ze strony spółdzielni, czyli przede wszystkim uprzątnięcia i zdezynfekowania mojej piwnicy- podkreśla pan Wojciech. – Nie usłyszałem nawet słowa przepraszam z ich strony. Poinformowałem też prezesa i policję, że zaginął młot udarowy wartości 500 złotych. Nie oskarżam pracowników o kradzież, jednak faktem jest, że zaginął po ich obecności.

Mężczyzna nigdy nie spotkał się z tak skandalicznym zachowaniem ze strony spółdzielni, dlatego liczy na pozytywne załatwienie sprawy.

Tekst i zdjęcia: Mariola Samoticha



URZĄD MIEJSKI w LUBINIE

Zbiorcze wyniki głosowania w Lubinie

Liczba uprawnionych: 62855; Liczba wydanych kart: 36416; Liczba wyjętych kart: 36397;
Liczba ważnych kart: 36384; Liczba głosów ważnych: 35813; Liczba mandatów: 12;
Frekwencja 57.94%

Platforma Obywatelska		Liczba głosów
LP	Nazwisko i imię	
1	SCHETYNA Grzegorz	4489
2	DROZD Ewa	1059
3	ZAWIŁA Marcin Edward	62
4	WOJNAROWSKI Norbert	5935
5	BRODNIAK Roman	57
6	MIKULICZ Janusz	227
7	PRZYBYLSKI Cezary Adam	94
8	SOKOŁOWSKI Wojciech	92
9	MACIEJAK Krzysztof	67
10	GRZEŚKÓW Zbigniew	54
11	SYNOWIEC Zdzisław	56
12	ŁOKIETKO Jerzy Adam	214
13	KRAWCZYK Iwona	125
14	PAWLUKIEWICZ -REHLIS Grażyna	65
15	FROST Paweł Marcin	57
16	CIEŚLA Maciej Jan	48
17	JONSKA Marzena	175
18	SOKOŁOWSKA Alicja	211
19	ORESZZCZUK Marta	70
20	SIWEK Marcin Krzysztof	36
21	MAZUR Rafał	71
22	ŚWIDZIŃSKI Wacław	20
23	PASZKIEWICZ Paweł Jerzy	61
24	KROPIWNICKI Robert	326
		13671

Samoobrona		Liczba głosów
LP	Nazwisko i imię	
1	LITWIN Czesław	89
2	KOWALSKA Marianna Stefania	29
3	SAS Dariusz Krzysztof	16
4	WOJTKUN Czesław	3
5	JĘDRASZKO Janusz	11
6	KAWECKA Marzanna	27
7	NOWAK Patrycja Anna	9
8	MICHALSKI Henryk Zbigniew	12
9	WITKOWSKI Bolesław	8
10	STACHÓW Marian	4
11	SZYMOREK Elżbieta	5
12	SAWICKI Jan	7
13	CHUDY Dagmara Angelika	20
14	TOKARCZYK Ryszard	13
15	CIEŚLAK Mariola	8
17	MATUSIAK Dagmara	5
18	LADZIŃSKA Adela	3
19	NOWAK Ryszard	12
20	CIOSEK-ZADROGA Anna Małgorzata	8
		289

Liga Polskich Rodzin		Liczba głosów
LP	Nazwisko i imię	
1	ŚLUSARCZYK Piotr Jan	88
2	LIBER Jerzy	46
3	KOSTROWICKI Krystyn	7
4	WOŹNIAK Stanisław Aleksander	14
5	OLIWA Kazimierz	11
6	KOPEĆ Dominika Helena	19
7	PŁUCIENICZAK Anna	14
8	SKOROBOGATY Krzysztof	8
9	SZLENDAK Antoni Zygmunt	2
10	BRANDYS Gabriela	4
11	TARNOWSKI Jarosław Michał	13
12	MAJEWSKA Stefania	3
13	KALIŃSKI Piotr Paweł	6
14	BRAM Jerzy Aleksander	4
15	SZWIEC Bartłomiej Jan	6
16	KOŁODZIEJ Marcin Tomasz	5
17	KISIELNICKI Maurycy	3
18	BRZOZOWSKI Robert Mariusz	5
19	KALICIŃSKI Kamil Adam	2
20	SUŁOWSKA Barbara Grażyna	1
21	TRYBULSKA Teresa	6
22	WINNICKI Robert Artur	1
23	KWIATKOWSKA Danuta Helena	8
24	BLICHARSKI Jacek	14
		290

Prawo i Sprawiedliwość		Liczba głosów
LP	Nazwisko i imię	
1	LIPIŃSKI Adam	2404
2	WITEK Elżbieta Barbara	342
3	MACHAŁEK Marzena Anna	196
4	MADZIARCZYK Tadeusz Józef	3435
5	CYBULSKI Piotr	4448
6	KULCZYCKI Roman Marian	186
7	SZYMAŃSKA Ewa Zofia	242
8	STRUŚ Mieczysław Stanisław	59
9	POBOL Radosław Wojciech	229
10	TOMALA Marek	63
11	CHODYRA Andrzej Piotr	50
12	ZABRZAŃSKI Józef Wojciech	43
13	MACIEJEWSKA Elżbieta	125
14	SKOWRON Julian	40
15	OSENDOWSKI Zenon Jerzy	9
16	LICA Wojciech	37
17	ZEMBIK Wojciech Bolesław	11
18	LENCZUK Michał	88
19	SADOWSKI Krzysztof Piotr	54
20	GUTEK Ewa Danuta	85
21	MELSKA Anna Agnieszka	105
22	KOSOWSKI Kordian Ryszard	43
23	ZARZYCKI Jan	118
24	WÓLTAŃSKI Edward	389
		12801

Polska Partia Pracy		Liczba głosów
LP	Nazwisko i imię	
1	MOMOT Grzegorz Sławomir	61
2	REGUŁA Grażyna Janina	33
3	ALEKSANDRÓW Anna Maria	11
4	PAWLUK Krystyna	13
5	FUDALI Teresa	20
6	TUŁACZKO Bartosz	7
7	CYMERMAN Maria	8
8	HAŁADYN Barbara Krystyna	5
9	MOMOT Bogusław	7
10	PAWLUK Ewa Wiesława	7
11	KARAWAN Jerzy	7
12	PAWLUK Zdzisław	5
13	SZULC Magdalena	24
14	PIETRUSZYŃSKI Roman	20
15	ALEKSANDRÓW Paweł Łukasz	9
		237

Lewica Demokraci		Liczba głosów
LP	Nazwisko i imię	
1	SZMAJDZIŃSKI Jerzy Andrzej	2142
2	ZBRZYŻNY Ryszard	3845
3	CICHOŃ Wojciech Andrzej	105
4	ZAKRZEWSKA Elżbieta	211
5	ANISZKIEWICZ Ireneusz Stanisław	18
6	DOMAGAŁA Paweł	47
7	ROKASZEWICZ Rafał Ryszard	18
8	DORSKI Przemysław Kamil	13
9	ADAMCZUK Andrzej Lucjan	24
10	BLAŻEVIĆ Bożidar	21
11	ZIENKIEWICZ Jadwiga Maria	63
12	JEZIORSKI Bartosz	17
13	KRASZEWSKI Paweł	23
14	SZYDA Jacek Andrzej	8
15	PRZEWORSKA Marta Monika	298
16	HUZARSKI Michał Seweryn	9
17	NOWAK-GERSCHMANN Lilianna Krystyna	28
18	KARAMON Artur Grzegorz	88
19	DUBROWSKI Ludwik	5
20	PUŻNIECKI Łukasz	17
21	HETEL Piotr	38
		7038

Polskie Stronnictwo Ludowe		Liczba głosów
LP	Nazwisko i imię	
1	RAK Zofia	183
2	GRALA Leszek	71
3	STAŃCZAK Anna	76
4	GRABOWIECKI Adam	43
5	TOKARCZUK Stanisław	511
6	KEMPIŃSKI Bogusław	15
7	KUTY Roman Andrzej	14
8	SMOLIŃSKI Wojciech	21
9	SKOWRON Zbigniew	18
10	SAMBORSKI Tadeusz	230
11	PAŹDZIOR Adam Roman	18
12	PTASZYŃSKI Jerzy	21
13	WĘGRZANOWSKI Tadeusz	20
14	RUDOLF Witold	5
15	KADZIOŁKA Zbigniew	13
16	SOWIŃSKI Krzysztof Jan	9
17	GWIŹDŹ Jerzy	8
18	JANKOWSKA Izabella Maria	91
19	DROBNIK Wojciech	6
20	ZYSNARSKI Radosław	2
21	DOWGIAŁOWICZ Bronisław	2
22	DZIEDZIC Elżbieta Maria	73
23	CICHURA Jacek Henryk	5
24	BURTNY Kazimierz	32
		1487

Wrześniowa statystyka

Lubin na koniec września bieżącego roku liczył 77.892 mieszkańców, w tym 1023 osoby zameldowane na pobyt czasowy.

79 osób, które zamieszkały w Lubinie dokonały zameldowania na pobyt stały, natomiast 168 mieszkańców zmieniło miejsce zamieszkania i przemeldowało się w obrębie naszego miasta.

Opuścili Lubin i wymeldowali się z pobytu stałego 173 osoby.

Urzędy stanu cywilnego do Wydziału Spraw Obywatelskich przekazały 58 zawiadomień o urodzeniu, z czego 34 dotyczyło chłopców i 24 dziewczynek.

Jedno dziecko urodziło się poza Lubinem, a 3 i 27 września były dniami w których na świat przyszło najwięcej małych mieszkańców Lubina.

Z nadesłanych zawiadomień wynika, iż najpopularniejszym imieniem w miesiącu wrześniu nadawanym dziewczynkom było Wiktoria a chłopcom Szymon.

Najwięcej noworodków przybyło mieszkańcom ulicy Kruczej i Krupińskiego.

Urzędy stanu cywilnego przekazały także informacje, iż 144 pary zawarły związek małżeński, a 16 małżeństw zostało rozwiązanych przez rozwód.

W miesiącu wrześniu zmarło 36 mieszkańców naszego miasta.

Pełnoletność we wrześniu uzyskało 98 młodych Lubinian.

We wrześniu wydano 1002 dowody osobiste, w tym 46 osiemnastolatków otrzymało swój pierwszy dowód osobisty.

Zapłacili frycowe

W swoim pierwszym meczu w rozgrywkach 2. ligi siatkarze Inova Cuprum Lubin zapłacili frycowe. Lubinianie na inaugurację rozgrywek przegrali z wyżej notowanym Joke-rem Piła 0:3.

Pierwszym rywalem lubińskich siatkarzy w rozgrywkach II ligi był zespół Jokera Piła, który ma za sobą przygodę w najwyższej klasie rozgrywkowej – Polskiej Lidze Siatkówki. Rywale Cuprum nie tak dawno, bo dwa sezony temu, mieli okazję sprawdzić się na tle takich uznanych firm siatkarskich jak Mostostal Kędzierzyn-Koźle, Pamapol Częstochowa, czy też PZU AZS Olsztyn i Skra Bełchatów.

Nic więc dziwnego, że to goście byli faworytami spotkania. Siatkarze z Lubina nie zamierzali jednak składać broni. W pierwszym secie lubinianie walczyli z wyżej notowanym rywalem jak równy z równym, przegrywając nieznacznie 21:25. W kolejnych dwóch odsłonach spotkania zarysowała się już wyraźniejsza przewaga przyjezdnych. Siatkarze Cuprum, choć walczyli, zespół poprawnie grał na przyjęciu, to widoczny był brak skuteczności w ataku. Goście grając bardzo dobrze w obronie wyprowadzali zabójcze kontrataki, po których zdobywali bardzo dużo punktów. Drugiego seta Joker wygrał do 18., a trzeciego i jak się okazało ostatniego do 19.

Mamy nadzieję, że słabsza postawa w ataku naszych zawodników, była tylko wynikiem tremy spowodowanej debiutem w II lidze i już w następnej kolejce odniesiemy zwy-

cięstwo – mówi Dariusz Biernat.

Już w najbliższą sobotę tj. 27 października o godz. 18.30 w Hali szkoły Podstawowej nr 14 w Lubinie ul.

Norwida 10 o godz. 18.30 zespół INOVA Curpum Lubin podejmie AZS Stelmet Zielona Góra.

LL



1. kolejka - 20.10.2007			
gospodarze	goście	wynik	wyniki poszczególnych setów
Cuprum Lubin	Joker Piła	0:3	21:25, 18:25, 19:25
MKS MDK Trzcianka	Juventur Wałbrzych	0:3	19:25, 16:25, 23:25
Ikar Legnica	Olimpia Sulęcín	0:3	23:25, 15:25, 18:25
Orion Sulechów	Morze Bałtyk	3:2	19:25, 15:25, 31:29, 25:23, 15:13
AZS UZ Zielona Góra	AZS UAM Poznań	3:2	22:25, 21:25, 25:13, 25:18, 15:8

Tabela:				
miejsce	drużyna	mecze	punkty	sety
1	STS Olimpia Sulęcín	1	3	3:0
2	KS Joker Piła	1	3	3:0
3	TS Juventur Koksownia Wałbrzych	1	3	3:0
4	Stelmet AZS UZ Zielona Góra	1	2	3:2
5	MSKS Orion Sulechów	1	2	3:2
6	KS Morze Bałtyk	1	1	2:3
7	KU AZS UAM Poznań	1	1	2:3
8	MKS MDK Trzcianka	1	0	0:3
9	MKS Cuprum Lubin	1	0	0:3
10	KGHM Metraco PWSZ Ikar Legnica	1	0	0:3

Bilard Sport Amator Chelange 4/5

Marcin Balcerski umocnił się na czele klasyfikacji turnieju z cyklu Bilard Sport Amator Chelange. W czwartym turnieju Balcerski zajął pierwsze miejsce, zwyciężając w finale z Marcelem Fortuńskim. Trzecie miejsca zajęli Grzegorz Miśkiewicz i Jacek Kasperski.

W klasyfikacji generalnej Marcin Balcerski ma już sześć punktów przewagi nad Grzegorzem Miśkiewiczem. Trzecie miejsce zajmuje Konrad Juszczyzsyn – 58 punktów.

Końcowa Klasyfikacja 4. turnieju:

1	Marcin Balcerski	20
2	Marcel Fortuński	18
3	Grzegorz Miśkiewicz	16
4	Jacek Kasperski	16
5	Paweł Zyżek	14
6	Dariusz Bednarek	14



7	Damian Nitschke	14
8	Konrad Juszczyzsyn	14
9	Przemysław Kubala	12
10	Paweł Lewandowski	12
11	Rafał Sokołowski	12
12	Wojciech Szpigel	12
13	Norbert Nowak	10
14	Dariusz Andrzejewski	10
15	Jolanta Jałosińska	10
16	Krzysztof Walukiewicz	10
17	Kamil Szewczuk	8
18	Jacek Malinowski	8
19	Bogusław Fortuński	8
20	Jarosław Adamczyk	8
21	Andrzej Stępniewski	8

Klasyfikacja po 4 turnieju:

1	Marcin Balcerski	66
2	Grzegorz Miśkiewicz	60
3	Konrad Juszczyzsyn	58
4	Dariusz Andrzejewski	54
5	Dariusz Bednarek	54
6	Bogusław Fortuński	52
7	Marcel Fortuński	52
8	Damian Nitschke	50
9	Rafał Sokołowski	48
10	Paweł Lewandowski	42
11	Jacek Kasperski	42
12	Jarosław Adamczyk	40
13	Jolanta Jałosińska	34
14	Jacek Malinowski	32
15	Krzysztof Walukiewicz	32
16	Przemysław Kubala	32
17	Wojciech Szpigel	28



18	Andrzej Stępniewski	24
19	Stanisław Choroś	22
20	Krzysztof Pajęcki	22
21	Kamil Szewczuk	22
22	Norbert Nowak	18
23	Adam Kowcz	14
24	Przemysław Choroś	14
25	Ryszard Krawciów	14
26	Paweł Zyżek	14
27	Paweł Żygadło	12
28	Marcin Bednarczyk	12
29	Janusz Stryjak	10
30	Łukasz Rąglewski	10
31	Jakub Kucharski	10
32	Marcin Molski	8
33	Piotr Kurpet	8
34	Marian Ostaszewski	8
35	Mateusz Baranowski	8
36	Aleksandra Dzido	8
37	Marcin Żygadło	6
38	Jakub Hermanowicz	6

Krótką przygodą z turniejem

Krótko trwała przygoda Łukasza z turniejem BA-CA Tennis Trophy w Wiedniu. Rozstawiony w eliminacjach z numerem 8 pochodzący z Lubina tenisista pokonał Kanadyjczyka Niemeyera, ale w decydującej o awansie do turnieju głównego rundzie musiał uznać wyższość reprezentanta gospodarzy Austriaka Andreasa Haider-Mauera.

Przed turniejem w stolicy Austrii Kubot wystąpił w turnieju International Series Gold (832 000\$) w Tokio. Niestety w pierwszej rundzie singla od Łukasza lepszy okazał się Justin Gimelstob, wygrywając w dwóch zaciętych setach 6/4, 5/7. Lepszy dla lubinianina okazał się występ w deblu. Para Kubot/Modie niespodziewanie pokonała rozstawionych z numerem 2 Butorac/Perry 1/6, 6/3, 10-7. Debel zakończył się na ćwierćfinale. Łukasz Kubot i Wesley Moodie p o pokonaniu świetnej pary Butorac/Perry w kolejnej rundzie musieli uznać wyższość duetu Kerr/Lindstedt, przegrywając i odpadając z turnieju 2/6, 7/6, 7-10.

Po występie na kortach w Japonii najlepszy obecnie polski tenisista udał się do stolicy Austrii na turniej BA-CA Tennis Trophy. Rozstawiony w eliminacjach z numerem 8 Łukasz pokonał Kanadyjczyka Niemeyera w 3 setach 3/6, 6/2, 6/3. Niestety w rundzie decydującej o awansie do turnieju głównego lubinianin przegrał z Austriakiem Andreasem Haider-Mauere 3/6, 3/6.

Również występu w grze deblowej Łukasz nie może zaliczyć do udanych. Po porażce w singlu para Kubot-Levinsky musiała uznać wyższość austriackiej pary Melzer/Peya, przegrywając w dwóch setach 2/6, 3/6.

TOP 5 Polaków w ATP 15.10.2007
198. Kubot Ł.
217. Przysiężny M.
367. Olejniczak D.
523. Chałaj A.
525. Godlewski R.

LL



Ranking ATP Entry System (Top 10)
Ranking rozgrywek męskiego tenisa ATP Entry, 2007

lp.	pop.	zawodnik	kraj	pkt.
1.	1.	Roger Federer	Szwajcaria	7205
2.	2.	Rafael Nadal	Hiszpania	5385
3.	3.	Novak Djokovic	Serbia	4470
4.	4.	Nikołaj Dawidienko	Rosja	3250
5.	5.	Andy Roddick	USA	2430
6.	7.	David Ferrer	Hiszpania	2130
7.	8.	James Blake	USA	2110
8.	6.	Fernando Gonzalez	Chile	2020
9.	9.	Tommy Robredo	Hiszpania	1965
10.	10.	Tommy Haas	Niemcy	1870

duże pieniądze

OD ZARAZ

8 lat

na spłatę

Przykładowe wyliczenie rat pożyczki.

okres	kwota pożyczki	rata pożyczki
8 lat	10 000 zł	182,46 zł
	20 000 zł	364,92 zł
	30 000 zł	547,38 zł

88SP dla kwot przedstawionych w tabeli oraz przy maksymalnych obniżkach dla stałych klientów wynosi 18,53%.

SKOK STEFCZYKA

www.skokstefczyka.pl 0 801 600 100 (koszt wg taryfy operatora) lub 058 782 93 00 LUBIN, ul. Pawia 74, tel. 076 746 43 81-82

strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO



Kozłowski: Wstyd i hańba!

- Jest mi wstyd, że wybraliśmy tych ludzi na radnych. Może teraz ludzie przejrzą na oczy i będą dokonywać innych wyborów za kilka lat. To, co radni zrobili w ubiegły czwartek można nazwać tylko dwoma słowami: Wstyd i hańba! – mówi rozgoryczony Tomasz Kozłowski. Z wychowankiem Zagłębia rozmawiamy o ostatnim meczu ligowym z Piotrkowianinem, a także o sprawie hali w Lubinie.

- Jak ocenisz mecz z Piotrkowianinem?

- Jak wszyscy wiedzą, zagrał obecny lider z wiceliderem. Chcieliśmy bardzo pokazać, że zasługujemy na tytuł mistrza Polski i wygrać to spotkanie. Początek meczu układał się po naszej myśli i do szatni w przerwie schodziliśmy z dużą przewagą. W drugiej odsłonie meczu mieliśmy mały przestój i przeciwnicy zaczęli nas doganiać.

- Czym ten przestój był spowodowany?

- Myślę, że był on spowodowany tym, że rozluźniliśmy się za bardzo. Byliśmy już praktycznie pewni zwy-

cięstwa, dlatego Piotrków zaczął nas gonić. Jak widać to my okazaliśmy się lepsi po końcowym gwizdku.

- Ciężko było dziś rzucić Szymonowi Ligarzewskiemu?

- Czy ciężko? Zdobywaliśmy bardzo dużo bramek z kontry, przy których bramkarz ma małe szanse na



obronę. Dodam, że to my okazaliśmy się lepsi, ponieważ Szymon nie pokazał się dziś ze swojej najlepszej strony.

- Następny mecz to derby z Chrobrym Głogów. To spotkanie szczególnie elektryzuje kibiców...

- Jak powiedziałeś, są to derby i nikt nas nie musi specjalnie motywować do tego spotkania. Chcemy pokazać, że to drużyna z Lubina jest najlepsza na Dolnym Śląsku.

- Co będzie z halą? Po czwartkowym zachowaniu radnych nie wiadomo, co dalej...

- Jest mi wstyd, że wybraliśmy tych ludzi, którzy rządzą naszym miastem, na radnych. Może teraz ludzie przejrzą na oczy i będą dokonywać innych wyborów za kilka lat. Oni powinni chcieć dla Lubina jak najlepiej i robić wszystko, aby tak było. Hala jest potrzebna nie tylko nam, ale i siatkarzom, czy innym dyscypliną sportowym. Najśmieszniejsze jest to, że wszystkie ugrupowania deklarowały przed wyborami to, że chcą wybudować halę, teraz widać, że zależy tylko jednej partii (Lubin 2006-przyp. red.). To, co radni zrobili w ubiegły czwartek można nazwać tylko dwoma słowami: Wstyd i hańba!

Rozmawiał: Gawel Szczepny

Orzłowski: Powołanie do kadry motywuje

- Rozmawiałem z trenerem Wentą jeszcze na turnieju przed sezonowym w Niemczech. Mówił wtedy, że chciałby mnie sprawdzić w kadrze i tak też się stało. Jadę na ten turniej. A czym jest to powołanie? To kolejny bodziec, aby się nie poddawać, tylko dalej pracować. Takie powołanie do kadry bardzo motywuje, bo stawia nowe wyzwania – mówi Paweł Orzłowski, który został powołany przez Bogdana Wentę do reprezentacji Polski.

- Ostatnio sprawiliście prawdziwą sensację, wygrywając na wyjeździe z niemieckim Flensburgiem. Czy spodziewałeś się, że zwyciężycie z jednym z kandydatów do wygrania Ligi Mistrzów?

- Na pewno to nie my byliśmy faworytem, ale nie jechaliśmy tam po to, aby oddać mecz bez walki. Podjęliśmy wyzwanie i okazało się, że jest to możliwe, aby uzyskać korzystny wynik na parkiecie tak renomowanego przeciwnika.

- Co zadecydowało o tym, że Interferie Zagłębie było lepsze od Flensburga?

- Myślę, że zdecydowało pewne doświadczenie nabrane w Hiszpanii w meczu z Ciudadem, gdzie w pierwszej połowie toczyliśmy wyrównany pojedynek oraz to że nie przestraszyliśmy się rywala.

- Trener niemieckiej drużyny Kent-Harry Andersson, a także zawodnicy Flensburga, w tym Marcin Lijewski mówili po meczu, że Was zlekceważyli...

- Być może tak było, że przeciwnik myślał, iż wygrana z nami przyjdzie bez większego wysiłku. Okazało się jednak, że dodawanie sobie dwóch punktów przed zawodami nie zawsze się sprawdza. Poza tym myślę, że po oglądnięciu naszego meczu z

Norwegami wyciągnęli pochopne wnioski, bo jak wiadomo ten mecz nam nie wyszedł, ale to już jest sprawa ich sztabu szkoleniowego.

- Flensburg zapowiada srogą rewanż w Polsce. Czy według Ciebie jesteście w stanie powtórzyć sukces z meczu wyjazdowego i pokonać niemiecką drużynę również na własnym parkiecie?

- Do rewanżu jest jeszcze sporo czasu i wszyto może się zdarzyć. Ważne będą wyniki meczów które rozegramy przed spotkaniem z Flensburgiem i myślę, że wynik jest sprawą otwartą.

- Sytuacja w tabeli grupy G wygląda ciekawie. Poza zasięgiem wydaje się być Ciudad Real, który wygrał wszystkie mecze. Pozostałe drużyny mają na swoim koncie po dwa punkty. Uważasz, że jesteście w stanie awansować do kolejnej rundy?

- Zgadza się. Real jest poza naszym zasięgiem, ale walka o pozostałe pozycje jest otwarta. My jako drużyna jesteśmy dobrej myśli i postaramy się zrobić wszyto, aby osiągnąć sukces.

- Na pewno byłoby łatwiej o awans, gdybyście wygrali inaugurację z Drammen...

- Na pewno. Nie ma jednak co gdybać. Stało się tak, jak się stało i tego już nie zmienimy. Trzeba patrzeć przed siebie.

- Gdybyście grali mecz z mistrzami Norwegii teraz, po wygranej z Flensburgiem, wynik byłby inny?

- Myślę, że tak. Z Norwegami był to nasz pierwszy mecz w Lidze Mistrzów i jednak za nerwowo podeszliśmy do tego spotkania.

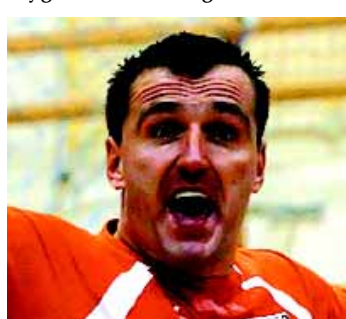
- Przed sezonem Bogdan Wenta obiecywał, że da Ci szansę w reprezentacji i słowa dotrzymał. Zostałeś powołany na turniej międzypań-

stwowy „QS Supercup”. Czym dla Ciebie jest to powołanie?

- Rozmawiałem z trenerem Wentą jeszcze na turnieju przed sezonowym w Niemczech. Mówił wtedy, że chciałby mnie sprawdzić w kadrze i tak też się stało. Jadę na ten turniej. A czym jest to powołanie? To kolejny bodziec, aby się nie poddawać, tylko dalej pracować. Takie powołanie bardzo motywuje, bo stawia nowe wyzwania.

- Bardziej cieszyłeś się z powołania do kadry, czy ze zwycięstwa z Flensburgiem?

- O tym, że jestem powołany na kadrę wiedziałem już od pewnego czasu i zdarzyłem się już z tym oswoić. Wygrana z Flensburgiem natomiast



można powiedzieć, że przyszła niespodziewanie i wspólnie bardzo się z tego cieszymy, bo nie często zdarza się taki sukces.

- Ostatnio często słyszy się, że zawodnicy w różnych dyscyplinach sportu rezygnują z gry w kadrze na rzecz klubu. Jak Ty do tego podchodzisz?

- Myślę, że dam rade i kadra nie będzie kolidowała z interesami klubu. Rezygnacja z gry w reprezentacji to osobista sprawa każdego zawodnika i trudno mi na ten temat coś powiedzieć.

Rozmawiał: Łukasz Lemanik

Trzecie miejsce reprezentacji

Reprezentacja Polski piłkarek ręcznych zajęła trzecie miejsce na międzynarodowym turnieju towarzyskim Holland Cup, który został rozegrany w Rotterdamie w dniach 18-21 października. W kadrze wystąpiły cztery zawodniczki Interferii Zagłębia Lubin - Klaudia Pieleśz, Aleksandra Jacek, Kaja Załączna i Agnieszka Jochymek.

Na turnieju w Holandii reprezentacja Polski prowadzona była przez duet trenerski Zenon Łakomy - Bożena Karkut. Wraz z trenerem lubińskiej w zespole narodowym znalazło się kilka zawodniczek Interferii. - To na pewno cieszy. A opinie - bo takie głosy docierały, jakoby powołanie dziewczyn z Zagłębia było rodzajem odwzięczenia za to, że pojechalśmy za kadrę na turniej są zwyczajnie obraźliwe. Nie przejmujemy się jednak nimi - przyznaje Bożena Karkut.

W pierwszym meczu „biało-czerwone”, prowadzone przez Zenona Łakomego i Bożenę Karkut pokonały Hiszpanię 32:31 (16:16). Sześć bramek w tym spotkaniu zdobyła Klaudia Pieleśz, a Kaja Załączna wpisała się na listę strzelców jeden raz. Przeciwno Hiszpanii wystąpiły również Aleksandra Jacek i Agnieszka Jochymek. W kolejnym meczu Polki pokonały gospodynie turnieju Holenderki 23:21 (13:12). Pięć bramek w tym meczu zdobyła Klaudia Pieleśz, dwie Aleksandra Jacek, a Kaja Załączna wpisała się na listę strzelców jeden raz. Przeciwno Holandii zagrała również Agnieszka Jochymek. W trzecim meczu turnieju przyszedł czas na pierwszą porażkę. Polki przegrały z reprezentacją Niemiec 25:35 (13:18) i w meczu o 3. miejsce zmierzyły się z Holandią, wygrywając 26:24 (17:12).

LL



Klaudia Pieleśz była jedną z najlepszych zawodniczek reprezentacji na turnieju w Holandii

Hiszpania - Polska 31:32 (16:16)

POLSKA: Chemicz, Łącz - Malczewska 5, Załączna 1, Damińska 3, Majerek 5, Polenz 1, Kudłacz 9, Duda 2, Pieleśz 6, Jacek, Jochymek, Całuzińska, Wolska.

Holandia - Polska 21:23 (12:13)

POLSKA: Łącz, Sadowska - Jacek 2, Malczewska 2, Załączna 1, Damińska 2, Majerek 7, Polenz 1, Kudłacz 2, Pieleśz 5, Byzdra 1, Jochymek, Wolska, Duda, Całuzińska.

Polska - Niemcy 25:35 (13:18)

POLSKA: Sadowska, Chemicz - Jacek 1, Malczewska 3, Załączna 1, Damińska 2, Polenz 2, Wolska 3, Duda 7, Pieleśz 2, Byzdra 3, Całuzińska 1.

O 3. miejsce Holandia-Polska 24:26 (12:17)

POLSKA: Chemicz, Sadowska - Duda 5, Pieleśz 4, Całuzińska 1, Polenz 1, Damińska 2, Załączna 3, Malczewska 4, Jacek 3, Byzdra 3, Wolska, Majerek, Jochymek.

Mistrz lepszy w meczu na szczycie

W meczu na szczycie 8. kolejki ekstraklasy mężczyzn Interferie zagłębie Lubin wygrało na własnym parkiecie z PMKS Focus Park-Kiper Piotrków Trybunalski 37:32 (19:12). Była to już szósta z rzędu wygrana mistrzów Polski, dzięki której podopieczni Jerzego Szafranca umocnili się na pierwszym miejscu w tabeli. Lubinianie nad drugą w tabeli Wisłą Płock mają dwa punkty przewagi.

Spotkanie Interferii z Kiperem zapowiadało się jako hit kolejki. Naprzeciw siebie stanął lider i wicelider rozgrywek - drużyny, które w obecnym sezonie mają medalowe aspiracje. Wraz z drużyną Kipera do Lubina przyjechał Szymon Ligarzewski. Bramkarz piotrkowskiej drużyny jeszcze w ubiegłym sezonie występował w Zagłębiu, z którym zdobył trzy medale Mistrzostw Polski, w tym ten najważniejszy - złoty - Miło jest wrócić do Lubina, tym bardziej, że nie tak dawno sięgnąłem tu wraz z chłopakami po tytuł Mi-

strza Polski - mówił przed meczem popularny "Ligarz". Dzisiaj jednak jesteśmy rywalami i sentymenty odkładamy na bok - dodał bramkarz Kipera. "Ligarz" wystąpił w bramce drużyny z Piotrkowa Trybunalskiego tylko na początku spotkania, ale występu nie mógł zaliczyć do udanych i w jego miejsce między słupkami piotrkowskiej drużyny pojawił się Piotr Ner.

Spotkanie rozpoczęło się po myśli przyjezdnych. Po dwóch bramkach Dimitro Zinzuka i dwóch trafieniach z rzutów karnych Tomasza Bodasińskiego w piątej minucie było 4:2 dla gości. Później zarysowała się jednak przewaga podopiecznych Jerzego Szafranca. W kolejnych dziesięciu minutach zdołali zdobyć tylko jedną bramkę. W tym czasie lubinianie zdołali trafić do bramki Kipera 9 razy i prowadzili już 11:6. Wysoka przewaga mistrzów Polski utrzymała się do końca pierwszej połowy, która zakończyła się wygraną Interferii 19:12.

W drugiej odsłonie spotkania

przewaga gospodarzy momentami wynosiła nawet 9 bramek. Gospodarze nie potrafili jednak postawić kropki nad "i", co wykorzystali podopieczni Krzyszofa Kisiela. W 52. minucie zawodnicy Kipera zdołali zniwelować straty do zaledwie trzech bramek - 30:27. To podziało na podopiecznych Jerzego Szafranca jak zimny prysznic. Pięć minut później lubinianie prowadzili 37:30. Ostatnie dwie bramki w meczu były autorstwa przyjezdnych, jednak nie zmieniło to faktu, że po końcowej syrenie, to mistrzowie Polski cieszyli się ze zwycięstwa - Cieszy wygrana i kolejne dwa punkty, które możemy dopisać do swojego dorobku - mówił po meczu Tomasz Kozłowski. Niestety do stylu możemy mieć trochę zastrzeżeń, szczególnie w końcówce, gdzie zamiast grać spokojnie i kontrolować wynik, pozwoliliśmy rywalom odrobić straty. Najważniejsze jednak, że wygraliśmy - dodał skrzydłowy Interferii Zagłębia Lubin.

LL

Michniewicz spalił mosty

W poniedziałkowe przedpołudnie zakończyła się pewna era w historii KGHM Zagłębie Lubin. Ze stanowiska szkoleniowca pierwszego zespołu został bowiem zwolniony jeden z najlepszych trenerów w historii miedziowej jedenastki, twórca olbrzymiego sukcesu, jakim było zdobycie tytułu Mistrza Polski w minionym sezonie, Czesław Michniewicz. Okrzyknięty mianem polskiego Mourinho szkoleniowiec odchodzi jednak jako osoba skonfliktowana z zespołem i prezesem.

- Choć decyzja o rozstaniu jest bolesna i trudna to chciałbym podziękować Michniewiczowi za to, gdzie zaprowadził nasz klub, za to co z nim osiągnął. - powiedział prezes KGHM Zagłębie Lubin, Robert Pietrzynski.

Nie da się jednak ukryć, że zwolnienie szkoleniowca było decyzją, która kielkowała w głowie prezesa już od jakiegoś czasu. Pietrzynski, podobnie jak Michniewicz, to mocna osobowość, ale przede wszystkim „zwierzę medialne”. Doskonale czuje się w blasku fleszy i świetle kamer. Niestety dla Zagłębia Michniewicz miał podobne odczucia, a mistrz Polski nie mógł na dłuższą metę znieść tak dwóch mocnych osobowości.

Pierwsze zgrzyty na linii prezes - trener pojawiły się już w poprzednim, zwyciężonym tytułem mistrzowskim sezonie, aczkolwiek o nich nie mówiono. Wiadomo jednak, że przed meczem z Górnikiem w Łęcznej na trzy kolejki przed końcem rozgrywek Czesław Michniewicz postawił się prezesowi Pietrzynskowi. Chodziło o to, że zespół na drugi koniec Polski miał jechać autokarem, a przecież kilka dni po Łęcznej czekał ich arcyważny mecz z Widzewem. Szkoleniowiec chciał, aby zespół poleciał samolotem.

Kolejne mniejsze i większe konflikty pojawiły się, gdy minęła euforia związana z wywalczeniem mi-

strzostwa. Na łamach mediów Michniewicz próbował wymusić na władzach klubu transfery, a że prezes za każdym razem zdobywał się na ripostę, to - ku ucieście mediów - mieliśmy ciągle do czynienia z wymianą zdań. Nie do końca uprzejmych. W krótkim czasie Zagłębie z klubu podziwianego za prężnie rozwijany profesjonalizm stał się w oczach kibiców klubem, w którym brudy pranie są nie wewnątrz, a za pośrednictwem środków masowego przekazu. Atmosfery w żaden sposób nie oczyszczały prostujące sytuację oświadczenia i inne działania z zakresu PR, ponieważ co rusz któraś z wyrazistych postaci wypowiadała słowa, które zwiastowały kolejną burzę. A zwycięzca tej medialnej walki mógł być tylko jeden...

Najgorsze dla Michniewicza było również to, że łatwo wdał się w konflikt z zawodnikami. Pierwsze niesnaski zaczęły się już w okresie transferowym, gdy sprowadzono Michała Golińskiego. Wiele zastanawiało się po co lubinianom kolejny ofensywny pomocnik, skoro w ich kadrze jest Dariusz Jackiewicz i przede wszystkim Maciej Iwański. Pod słowem „wielu” ukrywają się także nazwiska czołowych lubińskich piłkarzy. Natomiast przed walką o Ligę Mistrzów szkoleniowiec zdecydował się posadzić na ławce skrzydłowych Roberta Kolendowicza i Wojciecha Łobodzińskiego, a ich kosztem wdrożyć ustawienie zwane „diamentem”. To oczywiście nie spodobało się reprezentantowi Polski, który później zaczął być pomijany w składzie. W rozmowach prywatnych „Łobo” żalił się, że Michniewicz go dyskryminuje. W przeciągu kolejnych tygodni konflikt przybrał na sile, a co gorsza, dla trenera, zaczęli odwracać się od niego inni zawodnicy, których odsunął od składu: Jackiewicz, z którym Michniewicz przyjaźnił się w czasach

wspólnej gry w Amice Wronki, Szczypkowski oraz Iwański.

Autorytet trenera zaczął zaskakująco szybko słabnąć. Przed meczem z ŁKS Łódź czternastu zawodników spotkało się ze sztabem szkoleniowym na meczu Ligi Mistrzów. Wspólnie stawiano diagnozę dotyczącą słabszych wyników, rozmawiano, wyjaśniano. W efekcie tej rozmowy zmodyfikowano nieco cykl treningowy. To był kolejny krok szkoleniowca ku zgubie. Dlaczego? - Przystając na sugestie lidera drużyny i rezygnując z bardzo ważnego elementu przygotowań, negatywnie wpłynął na formę drużyny. Po tem już sztywno trzymał się zasad, co jednak nie spodobało się piłkarzom, którzy zyskując jeden przywilej, upominali się o kolejne. Tak doszło do konfliktu, który był eskalowany przez obie strony. - Czesiek miał nawet w planie odesłanie z hukiem na trybuny Iwańskiego, Michała Chałbińskiego i Wojciecha Łobodzińskiego, żeby potrząsnąć zespołem i wskazać delikwentom miejsce w szyku. Nie zdążył... - pisze w swoim felietonie ceniony dziennikarz, Adam Godlewski.

Ponadto, Michniewicz, który zawsze podkreślał, że o swoich zawodnikach mówi albo dobrze, albo wcale, zaczął ich...krytykować. Pierwszy raz odstąpił od swojej zasady po meczu ze Steauą w Bukareszcie. Zapytany o to, dlaczego odesłał na trybuny znajdującego się w niezłej formie Łukasza Mierzejewskiego, zaatakował dziennikarza. - A kiedy Mierzejewski trafił do siatki?!

Zachowanie nie fair wobec „Mierzeja”, którego przed meczem 1. kolejki z Widzewem Łódź „pompował” i nastawiał na grę od pierwszej minuty, a następnie posadził na ławie było iskierką, która później zmieniła prawdziwy ogień.

- Z Michniewiczem przez pierwsze miesiące współpraca układała się

nam wzorowo, ale kiedy przyszedł niepowodzenia, okazało się, że wszyscy są winni, tylko nie trener. Po porażkach strach pójść do kiosku po gazety. Jak słyszę, że Michniewicz nie zawiodło tylko dwóch czy trzech piłkarzy, to znaczy, że zawiodła go reszta, a chyba nie ma prawa



tak mówić, skoro wszyscy daliśmy z siebie 100 procent. Ja mam swoje ambicje, nie stać mnie, by grać przeciwko trenerowi, bo ciągle znajduję się w gronie piłkarzy, którymi interesuje się Beenhakker. Nie chcę wieść też kolegów z drużyny, kibiców i rodziny. Przez jakiś czas myślałem, że to dziennikarze wymyślają wypowiedzi Michniewicza, ale po ostatnim meczu w telewizji pokazał konferencję prasową i wiem, że trener naprawdę tak o nas myśli - słowa wypowiedziane przez Macieja Iwańskiego w słynnym wywia-

dzie dla „Rzeczpospolitej” wiele nam mówią na temat konfliktu na linii trener - piłkarze.

A trener, nie znając sposobu na zażegnanie nieporozumienia, zaczął... wyzywać się na pracowników klubu. Masażystów klubowych podczas jednych z zajęć zbluzgał za to, że nie-

niewiczza zgubiła oferta z Galaxy, czyli prowokacja w wykonaniu jednej z bulwarówek. Owszem, miała ona znaczenie co do dalszej przyszłości trenera. On sam skompromitował się podwójnie, gdyż na tyle mocno wierzył w ofertę ze Stanów, że zlecił swojemu przyjacielowi, żurnaliście jednego z dzienników, by na jego łamach potwierdził prawdziwość oferty. Piękny, bo i dziennikarz niesłychanie zdolny, tekst, mający wypromować szkoleniowca, dzień później, gdy wyszło na jaw, że oferta była prowokacją, okazał się policzkiem dla pana Czesława. Ten zaś pali za sobą mosty. Piórem owego dziennikarza, Krzysztofa Stanowskiego, został napisany tekst, w którym zarzuca się zawodnikom balowanie do rana po meczu z „Jagą”. Podobno nie pomogła nawet reprimenda trenera. Zawodnicy, oczywiście anonimowo, odpowiadają: Dobrze, a jak wyglądał trener?

Michniewicz odchodzi z Lubina w atmosferze nieporozumień, niezażegnanych konfliktów. Szkoda, że z Zagłębiem rozstaje się on w taki, a nie inny sposób, jednak jego dymisja była konieczna. W tygodniu poprzedzającym mecz z Jagiellonią Białystok, ostatni za jego kadencji, Czesław Michniewicz zupełnie nie myślał o tym, jak wydobyc swój zespół z kryzysu. Nie słuchał rad współpracowników i także dlatego na wyjście z duetu, a tym samym rozpoczęcie pracy na własny rachunek w Lubinie zdecydował się jego niezwykle zdolny, ale dotąd pozostający w jego cieniu asystent, Rafał Ulatowski. On, w odróżnieniu od Michniewicza, potrafi słuchać ludzi, jest z nimi szczerzy. Lecz „Mourinho” długo nie pobędzie na zielonej trawce, to pewne. Pytanie, czy wyciągnie wniosku z pracy w Lechu i Zagłębiu? Z tego pierwszego klubu także odchodził w atmosferze nieporozumień...

Katarzyna Stambłowska

Zremisowali wygrany mecz

W meczu 11. kolejki Orange Ekstraklasy piłkarze KGHM Zagłębie Lubin bezbramkowo zremisowali na wyjeździe z Jagiellonią Białystok. Lubinianie w drugiej połowie za sprawą Rui Miguela pokonali bramkarza gospodarzy, Jacka Banaszyńskiego, ale arbiter gola nie uznał...

Piłkarze Zagłębia przyjechali do Białegostoku już w środę, ale w mocno okrojonym składzie. Kontuzje wyeliminowały kluczowych zawodników: Mateusza Bartczaka, Macieja Iwańskiego i Michała Vaclavika, a dodatkowo szkoleniowiec nie mógł skorzystać z Andre Nunesa, Tiago Gomesa, jak również Marcina Pietronia. A już na miejscu, na czwartkowym treningu okazało się, że nasz szkoleniowiec, Czesław Michniewicz, nie będzie miał również do dyspozycji Andrzeja Szczypkowskiego.

W szeregach gospodarzy, po kilku tygodniowej nieobecności, do składu powrócił gracz szczególnie dla naszego klubu, Radosław Kałużny.

Piłkarze Mistrza Polski wyszli na boisko z piątką pomocników i wysuniętym Piotrem Włodarczykiem. Po raz pierwszy w tym sezonie w wyjściowym składzie zobaczyliśmy Dariusza Jackiewicza, który w meczach Pucharu Ekstraklasy pokazał, że warto dać

mu szansę.

W pierwszej połowie oba zespoły toczyły pojedynki głównie w środku pola, szukając swojej szansy w kontratakach. W 40 min. nasi zawodnicy mogli wyjść na prowadzenie, ale inny wychowanek Zagłębia, Jacek Banaszyński wygrał w polu karnym pojedynek z Włodarczykiem. Trzy minuty później "Banan" ponownie był górą, tym razem w starciu z dwoma zawodnikami Zagłębia.

W drugiej odsłonie zarówno gospodarze, jak i goście, zaczęli grać szybciej i składniej. W 54 minucie do dużej wybitki został zmuszony Aleksander Ptak, który obronił strzał przewrótka w wykonaniu Dariusza Jareckiego. Trzy minuty później Gevorgyan nie znalazł sposobu na "Ptaszkę", uderzając z rogu pola karnego. W 62 minucie ze świetnego dośrodkowania z rzutu wolnego autorstwa Jacka Markiewicza nie skorzystał Jarecki, który głową strzelił nad poprzeczką. Już jednak sześćdziesiąt sekund później po akcji Manuela Arboledy, Banaszyński uratował swój zespół od straty bramki, ale Rodnei chwilę później wyekspediował piłkę zmierzającą do pustej bramki.

W 76 minucie doszło do kontrowersyjnej sytuacji. Zgraną przez wprowadzonego za Włodarczyka Michała Chałbińskiego piłkę zza pola karnego

uderzył celnie po ziemi Rui, pokonując wreszcie Banaszyńskiego. Sędzia Tomasz Mikulski bez wahania wskazał na środek boiska, ale w tym momencie prawie cała drużyna Jagiellonii podbiegła do arbitra, żywo protestując. Przekonywali oni, iż zanim Rui uderzył futbolówkę, w polu karnym doszło do starcia o piłkę Kałużnego z Chałbińskim, po którym obrońca gospodarzy padł na murawę. Sytuacja była nerwowa, żółta kartkę dostał Vuk Sotirovic, a trener Jagiellonii Artur Piatek został odesłany na trybuny. Po naradzie ze swoim asystentem, sędzia Tomasz Mikulski uznał, że białostocki obrońca był jednak faulowany i decyzję o uznaniu bramki anulował. Zagłębie miało potem jeszcze kilka dobrych sytuacji, ale albo goście razili nieskutecznością (jak Chałbiński, który w 83 min. nie trafił z dwóch metrów), albo doskonale bronili Banaszyński.

W doliczonym czasie gry, to Jagiellonia mogła zdobyć gola na wagę trzech punktów. Po dośrodkowaniu Dariusza Łatki z kilku metrów głową uderzył Remigiusz Sobociński, ale Aleksander Ptak zdołał wybić piłkę na róg.

Ostatecznie piłkarze Mistrza Polski jedynie zremisowali w Białymstoku. Niedosyt pozostał, ale na trudnym terenie "Jagi" jeszcze nie jeden zespół straci punkty.

Jagiellonia Białystok - Zagłębie Lubin: 0-0

Jagiellonia: Jacek Banaszyński - Dariusz Łatka, Łukasz Nawotczyński, Rodnei, Marek Wasiluk - Vahan Gevorgyan (90 Jacek Falkowski), Jacek Markiewicz, Radosław Kałużny, Aleksander Kwiek (86 Everton), Dariusz Jarecki - Vuk Sotirovic (83 Remigiusz Sobociński).

Zagłębie: Aleksander Ptak - Grzegorz Bartczak, Michał Stasiak, Sreten Sretenovic, Manuel Santos Arboleda Sánchez - Wojciech Łobodziński, Dariusz Jackiewicz, Michał Goliński, Rui Miguel - Szymon Pawłowski, Piotr Włodarczyk (75 Michał Chałbiński).

Żółte kartki: Marek Wasiluk, Jacek Markiewicz, Vuk Sotirovic - Sreten Sretenovic, Wojciech Łobodziński, Dariusz Jackiewicz, Piotr Włodarczyk.

Sędziował: Tomasz Mikulski (Lublin).
Widzów: 7000.

Czesław Michniewicz (trener KGHM Zagłębie Lubin): Po takim meczu, to co chciałbym Państwu powiedzieć kosztowałoby mnie minimum tysiąc złotych, dlatego po-

wiem to co chcielibyście usłyszeć. Mój zespół rozegrał dobre spotkanie, stworzyliśmy dużo sytuacji, zdobyliśmy bramkę i mogliśmy zdobyć kolejne. Jednak paradoks tego meczu polega na tym, że można przegrać mecz i zdobyć jeden punkt, a można wygrać i też mieć jeden.

Grzesio Bartczak podał piłkę do Michała Chałbińskiego, który walczył o nią bodając z Radkiem Kałużnym. Temu wszystkiemu przyglądał się sędzia Mikulski, który stał od akcji 5-8 metrów i widział całą sytuację, bo miał czas żeby się przemieścić. Michał odgrał do Ruia, który strzelił bramkę. My się cieszymy, Jagiellonia protestuje a ich zawodnik dostaje żółtą kartkę. Gdy chcemy zaczynać od środka okazuje się, że siła sugestii rezerwowka zdecydowała o tym, że sędzia boczny, który stał od tej sytuacji najdalej zdecydował, że bramki nie uznaje.

Najmieszniejsze jest tłumaczenie sędziego, którego moi zawodnicy zapytali czy jest przekonany, że był faul, a on odpowiada, że nie jestem pewien, ale podjąłem taką decyzję. Tego już nie zmienimy, trzeba myśleć o następnym meczu.

Artur Piatek (trener Jagiellonii Białystok): Był to niezły pojedynek ligowy, w którym w pierwszej połowie to myśmy przeważali zdecydowanie, w drugiej też mieliśmy kilka dobrych sytuacji, jak chociażby Remka Sobocińskiego w końcówce, czy też wcześniej dwie głowy po stałych fragmentach gry. Trzeba jednak podkreślić, że Zagłębie też miało swoje sytuacje, aczkolwiek uważam, że gdyby w którymś z tych momentów padła bramka dla nas byłibyśmy w stanie dowieźć to zwycięstwo do końca. Gdybyśmy to spotkanie wygrali, byłoby wspaniale. Skończyło się jednak remisem i jestem z tego punktu zadowolony.

Dobrze, że sędzia prawidłowo zareagował, bo gdyby ja nie zareagował odpowiednio u bocznego arbitra, to gol zostałby uznany, a uważam, że gol był zdobyty nieprawidłowo. Na sędziego nie powiedziałem nic złego, po prostu chwyciłem go za koszulkę i pokazałem jak Chałbiński trzymał Kałużnego i za to wyleciałem na trybuny. Uważam jednak, że było warto.

*Zostań kobietą
twojego miasta
i wygraj profesjonalną
sesję fotograficzną*

**Daj się
sfotografować**

W każdą środę od godziny 12.00 w redakcji Wiadomości Lubińskich przy ul. Piastowskiej 2, dyżuruje fotoreporter. Bezpłatnie wykona zdjęcie, które zostanie opublikowane w naszej gazecie. Z wszystkich fotografii jury, w którego skład wejdą przedstawiciele naszej redakcji, zakładu fotograficznego i Wzgórza Zamkowego, wybierze wyjątkowe zdjęcie. Zwycięzcy zostanie zaproszona na profesjonalną sesję zdjęciową do studia fotograficznego Wechta w Lubinie. Z pozostałych fotografii utworzymy wystawę, którą przez kilka dni będzie można oglądać w galerii na Wzgórzu Zamkowym.

dziewczyna z Lubina



Bank. Tworzy PRESSMEDIAL

horoskop

baran

Ludzie spod znaku Barana są inteligentni, odważni, pewni siebie, szlachetnego charakteru przeto godni zaufania. Ich pracowitość nakazuje im postępować ostrożnie w życiu, by dotychczasowego dorobku nie zmarnować. Zaleta pracowitości wyrabia w nich doskonałą, niemal uniwersalną pamięć, która obok sukcesów, może także przysporzyć kłopotów.

byk

Główną cechą pozytywną osób urodzonych pod znakiem Byka jest siła i odwaga. Przeto pewność siebie wynika u nich z poczucia swojej wartości. A ponieważ najczęściej są szlachetne, a także ostrożne, dlatego w życiu nie powodzi im się źle. Przez cały okres stabilizowania swojego życia, chłoną wiedzę, utrwalając wysokie zalety inteligencji. Ponad wiedzę składają inne zalety.

bliźnięta

Ludzie spod znaku Bliźniąt wyróżniają się pracowitością, zaradnością, umiejętnościami znajdowania się w każdej sytuacji. Potrafią zaradzić niepowodzeniu i złu. Mogą twórczo rozwiązywać bieżące kłopoty, a ponieważ są także elokwentni, mile widziani są w towarzystwie. Dbają o to, by środowisko miało o nich dobre opinie, lubią pochwały, a nierzadko upajają się pochlebstwem.

rak

Generalnie Rak wpływa kojąco na charaktery ludzi, to też osoby urodzone pod jego znakiem są spokojne, cierpliwe, łagodne, mile, lubiące kulturalne towarzystwo. Nie znoszą one ekstrawagancji, zarozumiałstwa, pozerstwa, bowiem same są pełne taktu, subtelne, powściągliwe w wydawaniu opinii o drugich. Nic dziwnego, że często i łatwo ulegają wpływowi otoczenia.

lew

Lwa łagodzi obyczaje, to też osoby urodzone pod jego piętnem są dobre, łagodne, dobrodusze dla słabostek innych, a także sympatyczne. Właśnie te osoby wywierają pozytywny wpływ na środowisko i ludzi z najbliższego otoczenia. Pomimo, że są także wrażliwe i ambitne, nie dają tego poznać, lecz starają się nie wyróżniać spośród członków społeczności. Nieraz noszą się dumnie, ale nie lekceważąco dla innych.

panna

Jeśli kobieta urodzi się pod znakiem Panny, to będzie dobrym człowiekiem. Najczęściej są one uczciwe, bojaźliwe, pobożne i dobrodusze. Pragną służyć innym, to też często przywdziewają szaty zakonne. Jeżeli wychodzą za mąż, to są dobrymi żonami, choć nieco płochliwymi, a także zbyt popędliwymi. W sumie są świetnymi matkami. Mężczyźni natomiast lubią czystość, ład i porządek.

waga

Pierwsza część osób spod znaku Wagi lubi spokojne życie, chlubią się oni porządkiem, są pracowici. Druga część osób wyraźnie ma niechęć do pracy, a wysiłek cięższy zupełnie omijają. Toteż nic dziwnego, że fantazjują, myślą o niestworzonych rzeczach, marnują energię na duże plany i próbują wznosić zamki na lodzie. Część osób o cechach skromności, zdrowej ambicji jest sprawiedliwa, nie uwikłana w wierzenia i przesady.

skorpion

Planeta Mars wpływa niezwykle mocno na charaktery osób urodzonych we wtorki. Mars bowiem, uważany jest za planetę nerwów czyli wojen, dlatego tak mocno oddziałuje na ludzi. I choć osoby urodzone pod jego znakiem są w zasadzie dobre, przyjemne i mile, to jednak w życiu zdradzają duże podenerwowanie. Nieraz mają dość duże trudności w nauce i wykonywaniu zawodu.

strzelec

Znak ten różnako obdarza swych wybrańców zaletami i wadami. Osoby urodzone pod jego znakiem są praktyczne, przedsiębiorcze, odważne, pracowite oraz konsekwentnie postępowe. Nic co nowe nie jest im obce, a wszystkie innowacje zawsze chętnie stosują w życiu. Są osobami o dużych horyzontach myślowych, bystre w podejmowaniu decyzji, staranne w wykonywaniu zleceń i własnych zadań - cenią porządek i oszczędność.

koziorożec

Planecie Saturn została przypisana sobota, a więc osoby urodzone w tym dniu są pod przemożnym jej wpływem. Natura Saturna jest chłodna, dlatego osoby spod jego znaku są także dziwnie ozięble. Saturn jest zdolny przynieść tym ludziom sporo nieszczęścia. Potrafią jednak one swoją energią rozpedzić czarne chmury, przysłaniające horyzont życiowy. Otóż osoby urodzone pod znakiem Koziorożca są ambitne, rozsądne, stanowcze i pracowite.

wodnik

Kobiety spod znaku Wodnika są gospodarne, zaradne i pracowite, o wielkim temperamentie i szerokim horyzoncie myślowym. Interesują się wszystkim, nierzadko ujawniają się jako intelektualistki. Chwilowo niepowodzenia, które ich także nie omijają, pokonują rozsługą, umiejętnościami współpracy w społeczeństwie. Często także przewodzą mężczyznom.

ryby

Kobiety urodzone pod znakiem Ryb są delikatne, skromne, a nawet bojaźliwe, nieraz nie mają zaufania do siebie. To też nieraz działają zbyt pochopnie, nawet lekkomyślnie. W sumie jednak są dobrymi gospodyniami. Fakt, iż są postaciami delikatnymi, o subtelnych rysach i nie mocnym zdrowiu sprawia, że nie często podejmują decyzje. Brakuje im także energii życiowej, jednak są ciągle pełne optymizmu.

Tani kredyt hipoteczny !

10 lat niższych rat



Kredyty
GE Money Bank

Lubińskie Towarzystwo Kredytowe
59-300 Lubin, ul. Rynek 11 (Baszta)
tel. (076) 724 94 17, +48 602 639 981 e-mail: biuro@ltkredyty.pl



IMPREZY Z PAINTBALLEM
turnieje, konferencje,
szkolenia, catering

dodatkowo
EFEKTY PIROTECHNICZNE
I POJAZDY MILITARNE

PRESSMEDIAL
0509 043 347
biuro@pressmedial.pl

Matka Zygmunta Augusta	↓			↓	Siostra i żona Zeusa		↓	Odkrył ją Krzysztof Kolumb		↓	Piłkarz, król futbolu		↓	Zielony owoc z drobnymi pestkami
Polawiany ze względu na mięso i ikre					Johann, król walca									
Carreras, słynny tenor		2		11	Film z Audrey Tautou						9			14
▶ 12	8	4									Andrzej z "Pogody na jutro"			Bażant lub gluszek
Środek											10			
Simeoni, włoska skoczkini wzwyż		Ocalał z biblijnego potopu		Zespół Artura Gadowskiego				6				13		
Imię Zagłoby														
Sterta		3									Kraj z Nikozją		1	
▶														
Strona monety z nominałem														

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

Wydawca: PRESSMEDIAL Andrzej Niemiec, REGON 391071630; NIP 913-127-37-20; EDG 017323; Redaktor Naczelna: Anna Osadczuk, Zespół redakcyjny: Ewa Chojna, Mariola Samoticha, Łukasz Lemanik

Reklama: Marta Rzeszowska 076 / 844-13-93, 0516-152-552, Redakcja: ul. Piastowska 2, 59-300 Lubin, tel./fax 076 / 844-13-93, e-mail: redakcja@pressmedial.pl, www.pressmedial.pl. Druk: „Lubpress Druk” Zielona Góra; Nakład: 10 000 egz.

WL Wiadomości
Lubińskie

TERAZ CO TYDZIEŃ

FPHU STOLARZ
PIOTR GRZELIŃSKI

MEBLE DO BIURA I DOMU

meble kuchenne
meble biurowe

AUTORYZOWANY DEALER

KOMANDOR

szafy wnekkowe
garderoby
systemy przesuwne

NIETYPOWE PROJEKTY I ARANŻACJE

Lubin, ul. Rzeźnicza 13
tel./fax 076 844 45 66
www.stolarz.net.pl

SPRZEDAM
mieszkanie własnościowe
spółdzielcze o pow.
107 mkw w
Kamieńcu Zabkowickim.
Położenie: 40m od
kompleksu parkowego,
widok na Góry Bardzkie,
wysoki standard.
Kontakt: 0509383510

MIEJSCE *na Twoją* **REKLAMĘ**

Zadzwoń 076 844 13 93

INFORMACJE

Ramówka programu TV ODRA
- Głogów, Legnica, Lubin
od poniedziałku do piątku:
7.00- 8.00:
Informacje, Biznes, Sport, pogoda,
strefa publiczna, pogoda dla kierowców,
program lokalny
15. 20 - 15.45
Informacje, Biznes, Sport, pogoda
17. 55 - 18.55
program lokalny
18.15
- Informacje*) - wydanie główne
*(w piątki godz. 16.30)
Biznes, Sport, pogoda, strefa publiczna
pogoda dla kierowców
w sobotę polecamy:
Wydarzenia Tygodnia godz. 10.30
w niedzielę:
blok programów lokalnych 13.00 - 14.00
(w tym : Prosto z Miedzi, Kurier Legnicki,
Motopasja, Smaczna Kuchnia itp.)

INFORMACJE
on-line:
www.legnica.eu

tv L
SIEĆ ODRA

wspólne pasmo z TV4
INFORMACJE on-line: www.tvl.pl www.lubin.pl

Najniższa
stała marża
od 0,45%

Długi
okres
kredytowania

do 100%
wartości
nieruchomości

Najlepsze warunki w komplecie
Kredyty mieszkaniowe Banku BPH

Lublin
ul. Kamienna 1H
tel. 076 844 77 74, 844 72 25

Bank BPH

UWAGA !!! NOWOŚĆ
POŻYCZKI HIPOTECZNE
• bez zaświadczeń o dochodach
• bez zaświadczeń z ZUS i US
• do 65% wartości nieruchomości
• spłata do 20 lat

OFERTA SPECJALNA
KREDYT INWESTYCYJNY
długoterminowy
dla firm z nawet z problemami finansowymi

Doradca Bankowo-Finansowy
mgr. Bożena Bartosiewicz
Lubin, ul. Odrodzenia 26 pok.3 (były US)
TEL: 076/ 844-39-25, 841-53-66
E-MAIL: doradca.bf@interia.pl

invedia **www.invedia.pl**

projektowanie graficzne
tworzenie reklam
sklepy internetowe
desktop publishing (dtp)

59-300 Lubin
ul. M. Curie-Skłodowskiej 70
Tel. 076 847 33 37

AUTO NAPRAWA **LUBIN, ul. Rzeźnicza 8**
tel. 076 / 841 21 84

SERWIS SAMOCHODÓW PRODUKCJI JAPŃSKIEJ I ZACHODNIEJ

- Komputerowa diagnostyka silników benzynowych i zasilanych gazem
- Alamy, blokady zapłonów, centralne zamki
- Serwis klimatyzacji samochodowej
- Naprawy mechaniczne

Wiesław Pachucki tel. kom: 606 126 056, 696 416 506

FACHOWA OBSŁUGA - NAJNIŻSZE CENY

Daj się poznać, zostań naszą dziewczyną z Lubina

076 844 13 93 516 152 552

59-300 Lubin, ul. Osiedlowa 4
(076) 842-70-92

Pizza na telefon!

Najtańsza
w mieście, na
przepyszny
ciście!

POMPEA

www.PizzeriaPompea.pl

lubin.pl
spotkajmy się!

Najświeższe INFORMACJE z miasta

www.lubin.pl